



Dziennik Zachodni

Przemówienie premiera Cyrankiewicza

Będziemy umacniać pokój

„Nasza koalicja rządowa nie jest żadną koalicją sielankową“

Na wczorajszym posiedzeniu plenarnym Sejmu przedstawiciele rządu udzielali wyjaśnień na szereg spraw, poruszonych przez posłów, w czasie dyskusji nad budżetem państwa. Dłuższe przemówienie wygłosił premier Cyrankiewicz.

Warszawa. (tel. wł.) Piątkowe posiedzenie Sejmu otworzył wice-marszałek Barcikowski. Odnosnie protokołu z 21 posiedzenia plenarnego poseł Wójcik (PSL) zgłosił szereg uzupełnień do przemówień posłów Bańczyka i Witosa oraz do oświadczenia prezesa klubu poselskiego Mikołajczyka.

Głos zabrał poseł Hochfeld, który złożył następujące oświadczenie: „Władze mojej partii zamierzają na następnej sesji sejmowej złożyć wniosek w sprawie procedury skreślenia. W związku z tym polecono mi wycofać mój wniosek. W dalszym ciągu poddany pod głosowanie wniosek posła Wójcika o uzupełnienie protokołu z 21 posiedzenia Sejmu — został przez Sejm odrzucony.

Z kolei wice-marszałek Barcikowski odczytał pismo ministra Bezpieczeństwa Publicznego, w którym oświadcza on w imieniu Ministerstwa Bezpieczeństwa: 1) ani jedno oskarżenie, jakie zostały przez posła Mikołajczyka rzucane z trybuny nie odpowiada prawdzie, 2) żadna z osób wymienionych przez posła Mikołajczyka nie pracuje w Organach Bezpieczeństwa. Pismo przytacza następnie szereg wyroków skazujących, wydanych przez sądy RP. na członków aktywistów PSL za dywersję i szpiegowską działalność na szkodę państwa.

Następnie wice-marszałek Barcikowski odczytał pismo posła Paszkiewicza, w którym poseł zwraca się do marszałka Sejmu z prośbą o skierowanie sprawy przeciwko posłowi Mikołajczykowi do sądu honorowego.

Po odczytaniu powyższych pism poseł Kliszko (PPR) złożył oświadczenie w sprawie Grolika, Kamperta i Ulczoka, konfidentów gestapo, odpowiadających przed sądem w Katowicach, których poseł Mikołajczyk w czasie dyskusji sejmowej, nazwał członkami PPR. Poseł Kliszko udowodnił całą bezsensowność ujmowania, w ten sposób roli konfidentów.

Szczegółowe przemówienie posła Kliszki zamieszczamy obok.

Po tych wystąpieniach przystąpiono do porządku dziennego i

zakończenia debaty nad ekspozycją premiera.

Minister Dąb-Kociąg stwierdził, że sumy na przebudowę ustroju rolnego, przewidziane w planie inwestycyjnym wynoszą łącznie około 14 milionów złotych. Trzeba wziąć pod uwagę nadto umowy handlowe z zagranicą na dostawę bydła, koni, maszyn rolniczych itp., na sumę ponad 3 miliardów złotych.

Następnie zabrał głos wice-minister Sprawiedli. Leon Chajm, który w imieniu Ministerstwa Sprawiedliwości określił zadania, rolę i pozycję wymiaru sprawiedliwości w nowych warunkach

ustrojowych Polski. Chodzi o jak najszybsze dostosowanie przestarzałych form ustrojowych, powstałych w epoce liberalizmu gospodarczego do nowych warunków uspołecznionej gospodarki. Ministerstwo zdaje sobie sprawę z tego, że normalizacja życia politycznego i gospodarczego wymaga jak najszybszego ujednolicenia i skodyfikowania wymiaru sprawiedliwości, jednakże Ministerstwo stoi na stanowisku, że nie może podejmować się tych obowiązków, dopóki nie będzie pełnej gwarancji demokratyzowania aparatu sądowego.

Minister Skarbu Dąbrowski

wyjaśnił między innymi, że w tym roku Ministerstwo Skarbu przystąpi do rozwiązania zagadnienia norm kapitału obrotowego dla przemysłu. W związku z zapowiedzianym przez posła Lan-gera wniesienia projektu ustawy o 10 procentowym dodatku do podatku dochodowego, obrotowego i gruntowego na cele oświatowe minister stwierdza, że rząd przeciwstawia się tworzeniu tzw. podatków celowych, jako niezgodnych z nowoczesnym pojęciem planowej gospodarki skarbowej. Minister Dąbrowski podkreślił, że w budżecie na rok 1947 są być może pewne korektury, na

przykład w związku z podwyższeniem płac, jednak takie zwiększenie wydatków będzie możliwe tylko w tym wypadku, o ile równocześnie wzrosną dochody.

Na popołudniowej sesji Sejmu zabrał głos premier Cyrankiewicz.

Przemówienie premiera
Cyrankiewicza

Wysoka Izbo!

Zbliża się głosowanie nad budżetem, przedstawionym Sejmowi przez rząd. Prawie wszystkie sprawy, podniesione w dyskusji, zostały wyjaśnione i znalazły swoją jasną odpowiedź w wypowiedziach przedstawicieli klubów stronnictw, których wspólny program realizujemy i w odpowie-

dziach ministrów. Pragnę zwrócić uwagę na dyskusję w poszczególnych komisjach, stanowiącą bardzo ważny, pełen szczegółów wstęp do ogólnej dyskusji na plenum.

Nie chcę teraz obarczać wysokiej Izby szczegółami. Chcę stwierdzić, że pozytywna krytyka, względnie pozytywne rady dla rządu, będą przez Brzdą oczywiście brane pod uwagę. Można by dalej wyjaśniać wiele poszczególnych spraw. Można by jeszcze wrócić do zagadnień resortowych, zagadnień gospodarczych o charakterze zasadniczym. Muszę podkreślić, że trudno jest prostować wiele liczb z niektórych wypowiedzi podawanych fałszywie. Ograniczę się do pewnych wyjaśnień bardziej ogólnych.

Pierwsza rzecz to zagadnienie rentowności przemysłu. Wyjaśniono, że uwzględniając ogrom zniszczeń w Polsce, produkcja naszego przemysłu rozwija się szybciej, niż w jakimkolwiek innym kraju europejskim, który przeżył okupację. Nie ulega wątpliwości, że liczby wskazują, iż wydajność pracy rośnie szybciej, niż w innych krajach europejskich, które przeszły okupację. Nie ulega wątpliwości, że liczby wskazują, iż wydajność pracy rośnie szybciej, niż w innych krajach europejskich, które przeszły okupację. Te bilanse przemysłu państwowego za rok 1945 i 1946, które są zamknięte, zamknięte są bez deficytów na 1947 r. Są nadwyżki bilansowe, wpłaty do skarbu państwa, są realne. Nadwyżki te będą osiąga-

(Ciąg dalszy na str. 2)

Poseł Kliszko druzgocze zarzuty posła Mikołajczyka

Echa procesu Grolika, Kamperta i Ulczoka w Sejmie

Warszawa (tel. wł.). Proces trzech wielkich zbrodniarzy, który od paru dni toczy się przed sądem katowickim, odbił się wczoraj głośnym echem w Sejmie.

Poseł Kliszko (PPR), stwierdził, że w oświadczeniu, złożonym w Sejmie 25 czerwca, poseł Mikołajczyk osłabił się wytoczyć Polskiej Partii Robotniczej oskarżenie, że toleruje gestapowców — za „dla odwrócenia uwagi“ — obraża PSL fałszywymi zarzutami.

Jako najcięższe oskarżenie wysuwa poseł Mikołajczyk twierdzenie, że członkowie PPR: Grolik, Kampert i Ulczok, okazali się agentami gestapo, którzy denuncjowali i mordowali Polaków za czasów okupacji.

„Tak mówi pan Mikołajczyk, a jak było naprawdę?“ — zapytuje poseł Kliszko, po czym stwierdza co następuje:

„W czerwcu 1944 r. gestapo rozbiło organizację PPR na Śląsku, dokonawszy licznych aresztowań wśród aktywu partyjnego. Próby podejmowane przez kierownictwo partii dla nawiązania kontaktu ze Śląskiem, nie przyniosły wyników. Aż do zakończenia

działań wojennych byliśmy organizacyjnie na Śląsku odcięci.

Po wyzwoleniu Śląska w końcu stycznia 1945 r. doszła do KC PPR wiadomość, że wystąpiła tam organizacja, która podaje się za PPR-owską. Natychmiast zezwoliłem wydelegować przez KC dla zbadania sprawy do Katowic. Stwierdziłem, że kierownicy tej organizacji: Grolik, Kampert i Ulczok są podejrzanymi i w dniu 11 lutego 1945 r., a więc w 14 dni po wyzwoleniu przekazałem ich sprawę władzom bezpieczeństwa, które natychmiast ich aresztowały.

„Obecnie przed Sądem Okręgowym w Katowicach toczy się sprawa tych trzech zbrodniarzy. Śledztwo i przewód sądowy odsłonił całą ohydę tej bandy prowokatorów, którzy wywodzą się, jak Grolik z zakamarków polskiej defensywy, a później z gestapo. Potrafili oni w okresie od 1940 do 1944 r. przenikać do P. S. Z., Z. W. Z. i AK, wydając na śmierć setki działaczy ruchu podziemnego. Latem 1944 r., korzystając z rozbięcia organizacji

re natychmiast ich aresztowały. „Obecnie przed Sądem Okręgowym w Katowicach toczy się sprawa tych trzech zbrodniarzy. Śledztwo i przewód sądowy odsłonił całą ohydę tej bandy prowokatorów, którzy wywodzą się, jak Grolik z zakamarków polskiej defensywy, a później z gestapo. Potrafili oni w okresie od 1940 do 1944 r. przenikać do P. S. Z., Z. W. Z. i AK, wydając na śmierć setki działaczy ruchu podziemnego. Latem 1944 r., korzystając z rozbięcia organizacji

PPR przez gestapo, z polecenia tejże gestapo tworzą w podziemiu prowokatorską organizację, podszywającą się pod PPR, aby uzyskać kontakt z centralą i paralizować działalność PPR na Śląsku.

W październiku 1944 r. ta prowokatorska działalność spowodowała kilkanaście ofiar, lecz próba kontynuowania tej prowokatorskiej działalności z polecenia gestapo już po wyzwoleniu została, dzięki czujności naszej partii, natychmiast udaremniona.

Echa wystąpienia Snydera

Złe wrażenie pozostało

Rozmowy paryskie trzech ministrów

Waszygton. (PAP) Incydent z ministrem skarbu USA Johnem Snyderem nie przyczynił się wcale do zwrotu optymizmu w kołach międzynarodowych w sprawie tzw. planu Marshalla, zwiększając podejrzenia, że plan ten był improwizacją polityczną, za którą nie stoi nie tylko Kongres USA ale i nawet część gabinetu Trumana.

John Snyder — jak podały agencje światowe — w oświadczeniu na konferencji prasowej powiedział, że w jego interpretacji ostatnie deklaracje Departamentu Stanu w mowa Marshalla w Harvard włącznie, nie mają wcale znaczenia oferty pomocy dolarowej pod adresem Europy. Zdaniem Snydera mowa Marshalla

nie oznacza nawet zaproszenia Europy do starań się o kredyty amerykańskie i to nawet w wypadku jeśli Europa opracuje sobie samopomoc.

W wyniku zamieszania, jakie spowodowały na terenie Waszyngtonu uwagi Snydera, będące całkowitym przeciwieństwem powszechnej interpretacji t. zw. planu Marshalla i niewątpliwie na skutek nacisku Departamentu Stanu Snyder w kilka godzin później podał do wiadomości publicznej oświadczenie wyjaśniające jego poprzednie słowa.

Wyjaśnienie to stwierdza, że mówiąc na konferencji prasowej, Snyder miał na myśli konieczność przygotowania przed realizacją takiego planu i że nie należy jego wcześniejszych wypowiedzi rozumieć jako różnicy poglądów z Marshalliem.

Snyderowskie sprostowanie nie zatarło jednak bardzo złego wrażenia w Waszyngtonie, gdzie w kołach obserwatorów zagranicznych obie wypowiedzi ministra skarbu USA potraktowano jako jeszcze jeden dowód zamieszania panującego obecnie w kołach administracji waszyngtońskiej.

Z Paryża doniesiono, że tamtejsze koła dyplomatyczne zostały zaskoczone i przerażone pierwszym oświadczeniem Snydera, który poza piastowaniem teki ministra skarbu jest przewodniczącym „Narządów Doradczych“ — najwyższego ciała doradczego do spraw finansowej polityki zagranicznej USA i jest ponadto jednym z najbliższych ludzi Trumana.

„Wall Street Journal“ w obszernej korespondencji z Waszyngtonu opisuje to całego incydentu ze Snyderem i przytacza szereg nieznanych faktów zza kulis tzw. planu Marshalla.

Zdaniem korespondenta „Wall Street Journal“ t. zw. plan Marshalla od samego początku spowity był w mgłę niejasności i braku decyzji, a ostatni incydent jest właśnie dowodem i konsekwencją tego stanu rzeczy.

Paryż (PAP). W komentarzu na temat konferencji trzech korespondentów dyplomatycznych agencji France Presse podkreśla, że po raz pierwszy od czasu stworzenia

rady ministrów spraw zagranicznych trzech członkowie europejskiej komisji zbierają się w nieobecności czwartego przedstawiciela USA, Ameryka pozostaje na razie na uboczu i nie wysyła nawet swego oficjalnego obserwatora.

Cała Europa, włącznie ze Związkiem Radzieckim ma ustalić bilans swych własnych zasobów i swych potrzeb i na tej podstawie ułożyć ogólny plan odbudowy, do którego wykonania miałaby pomóc Ameryka. Konferencja trzech będzie iść więc tylko pierwszym etapem pracy ustalenia aktywów i pasywów gospodarki europejskiej.

Prezydent Truman

o planie pomocy dla Europy

Waszyngton (PAP). Po przybyciu do ambasady Bevin konferował z ambasadorem Duff Coope-rem i członkami delegacji brytyjskiej, po czym ambasador podejmował przybyłych śniadaniem.

Po śniadaniu trzech ministrów, Molotov, Bevin i Bidault spotkali się w ministerstwie spraw zagranicznych Francji, przy Quai d'Orsay.

Rozmowy swoje ministrowie postanowili utrzymać na razie w tajemnicy, wobec czego konferencja prasowa, wyznaczona na godz. 18 została odwołana i godz. następnego dnia nie jest chwilowo wiadoma.

Na zapytanie o stanowisku w sprawie planu Marshalla, w związku z enuncjacjami ministra skarbu Snydera, prezydent Truman oświadczył na konferencji prasowej, że całkowicie zgadza się z wywodami Marshalla na temat pomocy Europie, przedstawionymi w Harvard. Prezydent zapewnił również, że poglądy te podziela minister skarbu Snyder. Truman odmówił jednak wdawać się w nieujawnione jeszcze szczegóły planu, a w szczególności nie sprzecyzował ile Stany Zjednoczone gotowe są wyasygnować na odbudowę Europy z chwilą gdy Europa ustali swe własne potrzeby.

Memorandum EAM

Postulaty greckich demokratów

Nowy Jork (PAP). Koalicja polityczna lewicy greckiej EAM przesłała Radzie Bezpieczeństwa w przededniu wznowienia jej obrad nad sprawą grecką, obszerne memorandum o sytuacji wewnętrznej w kraju, zbijające twierdzenia zawarte w raporcie większości komisji bałkańskiej.

Memorandum to podpisane przez przedstawicieli partii ogran-nej demokratycznie i radykalnej, unii demokratycznej, komunistów i socjalistów greckich stwierdza, że w dniu mowy Trumana

następujących po niej wypadkach terror prawicowy w Grecji wzrósł do fantastycznych rozmiarów. Memorandum przytacza m. in. fakt aresztowania i deportacji blisko 600 członków EAM.

Dalej memorandum cytuje szereg powszechnie znanych informacji o rozszerzaniu się zbrojnego ruchu oporu na terenie całej Grecji i wysp stwierdzając, że jest to wyraźne zaprzeczenie te-ze, jakoby winę za wojnę domową w Grecji ponosili jej północni sąsiedzi, EAM oskarża o „branie Amerykę o jednostronna nie-

usprawiedliwioną akcją w Grecji. Na zakończenie przedstawiciele EAM żądają realizacji przez ONZ następującej linii postępowania w Grecji: 1. doprowadzenie do neutralności Grecji w ramach ONZ w obecnych międzynarodowych sporach ideologicznych; 2. doprowadzenie do zawieszenia broni, generalnej amnestii i przywrócenia porządku przez pogodzenie walczących obozów; 3. doprowadzenie do wolnych wyborów i ukonstytuowanie reprezentującego większość (W)

Zbrodnie czetników

„Biała gwardia“ b. króla Piotra

Wiedeń (API). Uchodźcy jugosłowiańscy, tzw. „Biała gwardia“ króla Piotra zaprowadziła na granicy jugosłowiańsko-austriackiej panowanie najbrutalniejszego terroru — depezuje dziś specjalny korespondent Reutera w Wiedniu John Peet.

Uchodźcy rekrutują się w głównej mierze z dawnych czetników,

którzy odmówili powrotu do kraju, a obecnie zorganizowani w bandy nękają okoliczną ludność grabiąc, paląc i mordując. Ponieważ granica austriacko-jugosłowiańska nie jest pilnie strzeżona szczególnie po stronie austriackiej, Słowenci ci mogą przechodzić z jednego terytorium na drugie

Będziemy umacniać pokój

(Dokończenie ze strony 1-ej)

nię, mimo niektórych obciążeń przemysłu państwowego jak wpłyty podatku dochodowego, wpłaty z tytułu amortyzacji, wpłaty na państwowy fundusz inwestycyjny i inne rozliczenia eksportowe i importowe przemysłu państwowego.

Przemysł

Nie znaczy to, że przemysł państwowy już jest dostatecznie rentowny i że nie istnieje wielkie jeszcze rezerwy dla podniesienia jego rentowności. W kierunku podniesienia tej rentowności, w kierunku wykorzystania tych rezerw zmierzają szeroko zakreślone akcje oszczędnościowe w przemyśle. Drugie zagadnienie, które chciałbym poruszyć, to zagadnienie stosunku miasta do wsi. Mam tu do czynienia znowu z miljonami się z faktami przez niektórych posłów i z tą samą nieprzebiegającą w środkach demagogią. Fakt jest, któremu nie można zaprzeczyć, iż polityka gospodarcza rządu zmierzająca do rozwoju przede wszystkim tych gałęzi przemysłu, które mają decydujący wpływ na rozwój wsi, jak: nawozy sztuczne, maszyny rolnicze, elektryfikacja. Fakt jest, że w dziedzinie handlu zagranicznego nasz eksport przemysłowy musiał zastąpić niemożliwy na razie eksport rolny i że za dewizy uzyskane z tego eksportu sprowadzamy nie tylko żywność, nie tylko surowce, ale konie, bydło, maszyny rolnicze, nasłona dla wsi. Fakt jest, że państwo okazało olbrzymią pomoc rolnictwu w pieniądzu, nawozach, w ziarnie, w sile pociągowej przede wszystkim dla zagospodarowania Ziemi Zachodnich i zniszczonej przez wojnę ziemi dawnych. Trudno jest w świetle tych faktów, w świetle tych cyfr, robić próbę pokłócenia na tym polu ołtarza z robotnikiem, w oparciu o nieodpowiedzialną demagogię, próba skazana — jak to wykazało doświadczenie ostatnich lat — na pełne niepowodzenie.

Spółdzielczość

Trzecie zagadnienie — to zagadnienie spółdzielczości w nowych zmienionych warunkach, w nowej rzeczywistości, stojąc wobec nowych i olbrzymich zadań jakich przed tym spółdzielczość nie miała, szukamy wszyscy, nowych, właściwych słusznym drogą rozwoju spółdzielczości. Ten proces może nie zawsze przechodzić gładko, może wywoływać spory, różnice zdań wewnątrz obozu demokracji. Wierzę, że przy ogólnym nastawieniu rządu wobec spółdzielczości, spółdzielczość będzie się rozwijać coraz lepiej, będzie coraz mocniejsza.

Sektor prywatny

Wreszcie zagadnienie modelu gospodarczego i sektora prywatnego. Rząd określił model gospodarczy Polski, rząd określił udział inicjatywy prywatnej w tym modelu. Walka ze spekulacją — to nie zmiana modelu, to nie ograniczenie sektora prywatnego, to walka o zaprowadzenie ładu i porządku gospodarczego w kraju. W tej sytuacji wszystkie badania, które słyszeliśmy na temat sektora prywatnego nie oznaczają nic innego, jak próbę siania na tym odcinku niepotrzebnego zamętu w kraju. Rząd będzie dalej kontynuował swoją politykę gospodarczą, która jest polityką szybkiej odbudowy kraju, odbudową miast i wsi, polityką podniesienia poziomu bytu robotników, chłopów i inteligencji pracującej, polityką prawidłowego podziału dochodu społecznego, polityką własnego modelu gospodarczego.

Oświata

Wielokrotnie poruszane były przez obywateli posłów sprawy oświatowe. Ocena prac rządu była różna. Mimo takich czy innych krytycznych akcentów — stosunek większości posłów był zdecydowanie pozytywny do prac, zamierzeń i budżetu Ministerstwa Oświaty.

Rząd w dalszym ciągu będzie ciężał w granicach możliwości szkoły i nauczycielstwo szczególnej opieką, zarówno materialną jak i moralną. Uchwala w sprawie dodatku za godziny nadliczbowe i pozytywne stanowisko rządu wobec dodatku wyrównawczego dla pracowników administracyjnych przyniosło poważną ulgę w położeniu materialnym nauczycieli i pracowników administracji szkolnej. W stałej trosce o demokratyzację szkoły, widzi rząd troskę o przyszłość narodu i ugruntowanie w umysłach i sercach ca-

łego społeczeństwa, podstawowych zasad demokracji ludowej w Polsce. Z tej drogi rząd na odcinku oświaty oczywiście nie zejdzie.

Odprawa opozycji

Sprawa najważniejsza podstawa, decydująca o powodzeniu prac rządu, sprawa, która powinna być do końca wyjaśniona — to zagadnienie zwartości rządu, względnie zwartości podstaw tego rządu, a mianowicie zagadnienie wspólnoty programu na dziś i programu na jutro — stronników, które ten rząd wykona.

Następnie premier w ostrych słowach rozprawia się z przemówieniem posłów PSL i posła Żulawskiego.

Zaden rząd w Polsce nie był nigdy bardziej prochłopski i bardziej sprzyjający rozwojowi i dobrobytowi wsi, aniżeli rząd obecny. Nasz rząd postawił sobie za zadanie realizację polityki na pewno wyrażającej wspólność interesów miasta i wsi, sojuszu robotniczo-chłopskiego. Fundamentem polityki rządowej jest dążenie do osiągnięcia przez dyskusję i zwycięstwo wyborcze jednolitego frontu współdziałania wszystkich stronnictw demokratycznych. Nasza koalicja rządowa nie jest żadną koalicją sielankową. Jest ona koalicją nie sztucznie skonstruowaną, lecz zrodzoną ze wspólnej walki i doli, zmierzającą do jednego celu, którym jest wspólne i twórcze działanie.

Podkreślić musimy, że z tej współpracy zrodziła się jednomyślność w sprawach polityki wewnętrznej i zagranicznej, zrodziła się aproba polityki wytykającej z jednolitej postawy całego narodu.

Walka o pokój

Dziś, kiedy rozpoczynają się w Paryżu narady trzech ministrów zagranicznych nad amerykańskim

planem pomocy Europie, Polska, która otrzymała zapewnienie że będzie informowana o jej przebiegu, Polska wyraża dziś gotowość do wniesienia swojego wkładu w dzieło odbudowy Europy a zarazem w dzieło odbudowy pokoju na świecie.

Zapowiedziane przez mnie pod pisanie konwencji kulturalnej pomiędzy Polską a Bułgarią będzie miało miejsce w tych dniach. W tej sprawie bawi bowiem obecnie w Polsce delegacja rządu bułgarskiego. Zarazem w niedługim czasie uda się także do Pragi delegacja Polska, w której i ja wezmę udział, dla podpisania tam konwencji kulturalnej pomiędzy Polską a Czechosłowacją. Ta delegacja Polska dokona również wymiany dokumentów ratyfikujących sojusz przyjaźni i współpracy, zawarty pomiędzy Polską a Czechosłowacją.

Wspominając drugą rocznicę podpisania Karty Narodów Zjednoczonych premier stwierdził, że

Polska pragnie nadal popierać politykę, zmierzającą do umocnienia pokoju, zapewnienia bezpieczeństwa kraju, a tym samym bezpieczeństwa powszechnego. Premier zakończył swe przemówienie apelem: — Wysoka Izbo! Proszę o głosowanie za budżetem, przedłożonym przez rząd.

Po przemówieniu premiera Cyrankiewicza głos zabrał poseł Wyrzykowski, który w swoim przemówieniu ustosunkował się do poprawek budżetowych zgłoszonych w czasie dyskusji.

Po przemówieniu posła Wyrzykowskiego Marszałek Sejmu zarządził głosowanie nad ustawą skarbową i preliminarzem budżetowym w drugim czytaniu. W czasie głosowania budżet został przyjęty z poprawkami komisji. Na tym posiedzenie zostało zakończone.

Następne posiedzenie Sejmu odbędzie się we wtorek dnia 1 lipca o godzinie 10 rano.

„Denacyfikacja” w Zachodnich Niemczech

Berlin (PAP). Jak donosi agencja Dana z Koburga, sąd denacyfikacyjny w Neustadt zrehabilitował miejscowego przemysłowca Hansa Steinera. Steiner od roku 1925 należał do partii hitlerowskiej i uchodził w Neustadt za bojowego hitlerowca. W roku 1933 Steiner opuścił co prawda szeregi partyjne, ale w tym samym roku starał się kilkakrotnie o powrót do partii. W roku 1938 otrzymał złotą odznakę honorową SS. Należał też do różnych innych organizacji hitlerowskich. Partia socjaldemokratyczna w Neustadt wezwwała wszystkie organizacje socjalistyczne w mieście do zorganizowania manifestacji protestacyjnej.

Demonstracje pod ambasadą argentyńską

Rzym (PAP). W związku z przyjazdem p. Peron żony prezydenta Argentyny, przed gmachem ambasady argentyńskiej w Rzymie doszło w czwartek wieczór do incydentów. Policja dokonała szeregu aresztowań. (wh)

Faszyści angielscy podnoszą głowę

Jeńcy niemieccy na wiecach

London (PAP). Sprawa działalności faszystów angielskich poruszona została na wczorajszym posiedzeniu parlamentu przez posła Labour Party — Hynda, który zwrócił uwagę ministrów spraw wewnętrznych, iż brytyjskie organy nie zapobiegają wznowieniu niemieckich jeńców wojennych.

Niedawno na jednym z takich wieców ogłoszono szereg oświadczeń i hasel antydemokratycznych, gorąco oklaskiwanych przez obecnych na wiecu jeńców niemieckich.

W sprawie tej prowadzone są obecnie dochodzenia.

Odpowiadając posłowi Hyndowi, minister spraw wewnętrznych Ede oświadczył jednak, że nie można ograniczać swobody słowa i że wszystko zależy od uży-

tych w przemówieniu słów. Policja ingerować może tylko wtedy, jeśli użyte zostały słowa zabronione przez prawo.

Z kolei przedstawiciel brytyjskiego ministerstwa spraw wojсковых zaznaczył, że jeńcy niemieccy nie mają prawa brać udziału w wiecach publicznych bez specjalnego zezwolenia.

Delegacja węgierska w Warszawie

Warszawa (tel. wł.). W dniu 3 lipca przybyła do Warszawy pięcioposobowa węgierska delegacja handlowa, na której czele stoi radca ministerstwa handlu w Budapeszcie, Michail Szilagi. Delegacja przeprowadzi rozmowy z rządem polskim na temat utworzenia krótkoterminowego porozumienia w stosunkach gospodarczych polsko-węgierskich, ponieważ układ handlowy między Polską a Węgrami wygasa dnia 30 czerwca.

W sierpniu wyjedzie delegacja handlowa RP. do Budapesztu, celem zawarcia 5-letniego układu handlowego z Węgrami.

Realizacja planu pomocy Europie

Waszyngton (PAP). Amerykański Departament Stanu podał do wiadomości, że rozpoczął się zakup towarów na zasadzie amerykańskiego programu pomocy dla zagranicy. Program ten został uchwalony przez Kongres w wysokości 350 milionów dolarów i dotyczy państw zniszczonych przez wojnę. Załadowano już pierwszy statek z towarami przeznaczonymi dla Austrii.

Opinie Duńczyków

Czy Amerykanie opuszczą Grenlandię?

Kopenhaga (API). Gazeta duńska „Lang og Volk” zamieszcza list swego czytelnika, który pisze: „Oświadczenie St. Zjednoczonych, że Dania z jej 4 milionami ludności nie będzie w stanie bronić Grenlandii w razie wybuchu wojny — brzmi dziwnie w uszach każdego Duńczyka

„Wszak Niemcy także pragnęli „obronić i zabezpieczyć Danię przed Anglikami”. ZSRR również mógłby okupować Bornholm na tej samej zasadzie. Wojska sowietkie jednak były ewakuowane z Bornholmu, gdy ich zadania zostały tam wypełnione. Amerykanie powinni uczynić to samo w Grenlandii. Można wątpić w gromkie słowa prez. Trumana o swobodach demokratycznych i samodzielności małych państw, widząc jednocześnie, jak obchodzi się w praktyce Amerykanie z małymi państwami”.

Przed procesem Foerster

Warszawa (tel. wł.). W zbliżającym się procesie Foerstera jednym z poważnych dowodów rzeczowych są płyty z przemówieniami byłego „Gauleitera”. Foerster, który był bardzo gadatliwy, przemówienia swe nagrywał na płyty i kazał je przechowywać.

Nowy prezydent Jeleniej Góry

Katowice. Jak się dowiadujemy, prezydentem miasta Jeleniej Góry został mianowany przez Ministerstwo Ziemi Odkrytych ppłk. inż. Józef Wesolowski. Płk. Wesolowski ukończył gimnazjum w Stanisławowie, zaś studia techniczne na politechnice w Strassburgu. W latach przedwojennych zajmował on stanowisko inspektora pracy przy Urzędzie Wojewódzkim w Katowicach. W okresie okupacji ppłk. Wesolowski przebywał w Krakowie, biorąc czynny udział w ruchu konspiracyjnym, jako członek Polskiej Armii Ludowej.

Po zakończeniu działań wojennych przybył on na teren miasta Śląsk, gdzie piastował przez dłuższy okres czasu stanowisko pierwszego po wojnie prezydenta miasta Katowice, na którym to stanowisku zdobył sobie powszechnie uznanie.

Nowy prezydent Jeleniej Góry obejmie urządowanie w przyszłych dniach lipca b. r.

Ustawa Hartley-Taft Sytuacja strajkowa w Ameryce

Waszyngton (API). W dniu wczorajszym prez. Truman wezwał robotników i pracowników do załatwienia sporu w duchu nowego prawa Hartleya-Tafta. Prezydent ostrzegł równocześnie że strajki protestacyjne przeciwko ustawie antyrobotniczej mogą zagrozić gospodarce amerykańskiej i pokojowi światowemu. Prezydent zapowiedział, że będzie się starał, by nowa ustawa „była stosowana dobrze i w pełni”.

Oświadczenie to wywołało zrozumiałe zaniepokojenie w świecie robotniczym USA. Podkreślano, iż veto prezydenta złożone było wyłącznie ze względu na

zbliżające się wybory. Był to zwykły trick propagandowy. Obecnie — jak stwierdzają korespondenci — prezydent, obawiając się „gorzkich założeń” swięta przemysłowego, stara się zastraszyć jego łaski.

Nowy Jork (PAP). Prócz górników, którzy porzucili pracę, a których liczbę ocenia się obecnie na 270 tys., zastrajkowało około 40 tys. robotników 10 stoczni na wybrzeżu Atlantyku. Spowodowało to przerwanie działalności tych stoczni, gdzie 66 statków znajduje się w reperaturce, a 13 nowych statków w budowie. Przypuszcza się, że od wtorku zastrajkują wszystkie stocznie

nad Atlantykiem i nad zatoką meksykańską.

W kołach związkowych zawodowych oświadcza się, że i w tym wypadku na wystawioną będzie na ciężką próbę nowa ustawa antyrobotnicza.

Rada Ochrony Pomników Męczeństwa została powołana do życia

Warszawa (PAP). Na ostatnim posiedzeniu sejmowej Komisji Kultury i Sztuki przyjęto bez zmian uchwalony na posiedzeniu Rady Ministrów projekt ustawy o utworzeniu Rady Ochrony Pomników Męczeństwa.

Według brzmienia projektu ustawy, Rada Ochrony Pomników Męczeństwa ma na celu skoordynowanie działalności władz, organizacji i instytucji społecznych w zakresie upamiętnienia męczeństwa Narodu Polskiego i innych narodów.

Rada Ochrony Pomników Męczeństwa jest organem opiniodawczym i doradczym w zakresie wszelkich zagadnień upamiętnienia martyrologii narodowej. W szczególności do zadań Rady należy ustalanie ogólnych wytycznych w zakresie upamiętnienia plastycznego miejsc i faktów związanych z martyrologią, grobownictwem ofiar zbrodni hitlerowskich, obchodów i uroczystości, akcji wydawniczej, wystawowej, filmowej i odczytowej.

W skład Rady Ochrony Pomników Męczeństwa wchodzi: przedstawiciel Prezesa Rady Ministrów oraz po jednym przedstawicielu Ministerstw: Kultury i Sztuki, Oświaty, Sprawiedliwości, Administracji Publicznej, Ziemi

nowa ustawa prasowa, nadająca organizacjom dziennikarskim charakter instytucji publiczno-prawnych i biorąca w obronę tytułu redaktora. Ustawa przewiduje, że tytułu „redaktor” używać mogą jedynie zawodowi dziennikarze, będący członkami syndykatu dziennikarskiego. Osoby nadużywające tego tytułu będą karane grzywną do wysokości 50.000 koron albo więzieniem do 6 miesięcy. (w)

Odzyskanych, Odbudowy, Obrony Narodowej, Spraw Zagranicznych. Nadto w skład Rady wchodzi po jednym przedstawicielu następujących organizacji: Polsk. Zw. b. Więźniów Politycznych, hitlerowskich więźni i Obozow Koncentr. polskiego przedstawicieli Federacji Międzynar. b. więźniów Politycznych, Komitetu Opieki nad Grobami Bohaterów, Instytutu Pamięci Narodowej, Głównego Kom. Badania Zbrodni niemieckich w Polsce, P. C. K., Polskiego Zw. Zachodniego, Związku Artystów Plastyków Stow. Architektów R. P., Central. Żyd.

Delegację stanowią: prezes klubu J. Hladky, wiceprezesi F. Kapiński i L. Jankowcowa, posłowie V. Goerner, red. Pavlan, dr. N. Jelenek, A. Gottwald, J. Dolezal, red. F. Halina i sekretarz klubu J. Klapka.

Głoszący z Katowic: J. Kłopot, Włocław. Wąbrzych i Wy-

brzeże, wezmą udział w zjeździe wojewódzkim PPS w Katowicach. W czasie pobytu w Warszawie będą przyjęci przez marszałka Sejmu, premiera i ministra Spraw Zagranicznych.

Praga. — W Jablonkowie na Śląsku Cieszyńskim bawiła w tych dniach grupa lekarzy polskich, która zwiedziła m. in. miejscowe sanatorium dla płuchochorych. Lekarze polscy zaprosili swych czeskich kolegów do zwiedzenia sanatorium dziecięcego w Třebnej. (w)

Parlamentarzyści czechosłowaccy w Polsce

W niedzielę goście przyjadą do Katowic

Debaty w parlamencie

Węgry wypełnią warunki traktatu

Praga. (PAP). Jak donosi radio Budapeszt, tymczasowy minister spraw zagranicznych Węgier Mihály, zabierając głos w czasie debaty w sprawie ratyfikacji traktatu pokojowego dla Węgier, oświadczył: „Jest rzeczą tragiczną, że republika, powołana do życia z woli narodu węgierskiego, musi zgodzić się na taki traktat. Naród węgierski przyjmuje jednak warunki traktatu i uczyni wszystko co leży w jego mocy, by warunki te wypełnić”.

Wspominając o sytuacji mniejszości węgierskiej w Czechosłowacji, minister Mihály wyraził nadzieję, że osiągnięte będzie w tej sprawie porozumienie z rządem czeskim.

Budapeszt (PAP). Rząd węgierski wszczął kroki sądowe przed trybunałem szwajcarskim celem uzyskania klucza do sefesu poselstwa węgierskiego w Bernie, którego b. poseł Gordon odmawia wydania. Drugi klucz znajduje się w posiadaniu obecnie przedstawiciela węgierskiego.

Dewizy i waluty dla sektora prywatnego

Warszawa (tel. wł.). Celem umożliwienia sektorowi prywatnemu nawiązania stosunków handlowych z zagranicą minister skarbu Przemysłu i Handlu zezwolił firmom krajowym na kupno za dewizy i waluty towarów wystawionych przez firmy zagraniczne, jak również na sprzedaż za dewizy i waluty obce pewnych towarów firm zagranicznych. O dopuszczeniu transakcji importowych i eksportowych decyduwać będzie komisja akceptacyjna, składająca się z przewodniczącym, dwóch członków i trzech zastępców.

»Dzajbacu« ciągle pierwszą potęgą

W Japonii nic się nie zmieniło

Tokio - Osaka, w czerwcu.

Rankiem przyjechaliśmy do Osaki. Duże to miasto jest co do wielkości drugim z kolei po Tokio. „Nie poznacie Osaki — to martwy gabinet”, — mówiono nam w czasie podróży. A tymczasem miasto zrobiło na nas ogromne wrażenie swym dużym rozmachem.

Osaka — to centrum przemysłowe Japonii. Prawie wszystkie wielkie pisma japońskie mają tu swoje drugie redakcje. Tu właśnie z miejsca zauważyliśmy, że przemysłowa monopolistyczna Japonia, która zastygła jakby w

suda — to właściwie nie zwykłe koncerny, lecz olbrzymie królestwa węgla, metali, maszyn, fabryk i banków. Nie na darmo „kraina wschodzącego słońca” co raz częściej nazywa się „Królestwem Dzajbacu”.

Dzajbacu w dalszym ciągu pozostają na swych dawnych, strategicznych pozycjach. Japonia włada nowoczesną, przemysłową maszyną, która już siedem razy w ciągu pół wieku była przyczyną i środkiem japońskiej agresji. Przeżyła ostatnio krytyczny i ciężki dla siebie czas, dziś znajduje się na nowej drodze swego odrodzenia.

Cesarz japoński, Hirohito, nazwał drugą wojnę światową „świętą wojną Japonii”, chociaż wszyscy wiedzieli, że przygotowała ją i doprowadziła Dzajbacu. W ciągu pięciu lat, poprzedzających wojnę, Dzajbacu zaledwie podwoił swoje kapitały, natomiast w ciągu pierwszych pięciu lat wojny kapitały ich zwiększyły się dziesięciokrotnie. 360 nowych fabryk Dzajbacu karmiło i podsy-

cało tę, na olbrzymią skalę zakrojoną, rzeź ludzką, rzucając na pola walki armaty, tanki, bomby i samoloty.

Na przestrzeni całej swej historii Dzajbacu otrzymali stałą pomoc i poparcie cesarza Hirohito. I przynależało, że w stosunku do swego protektora nie pozostali dłużni. Obecnie dwór cesarski również może być zaliczony do koła Dzajbacu. Cesarz Hirohito ma ulokowane swoje kapitały w „Spe sibanku” w Jokohamie, w japońskim Handlowo-Przemysłowym Banku, w Chokkaido — Kolańskim Banku, w Micubisi Banku, w Formoskiej Cukrowniczej Kompanii oraz w szeregu okretowo-pocztowych kompanii. W ten sposób cesarz Hirohito, jest jednym z najpoważniejszych właścicieli cennych papierów w Japonii.

W pierwszych chwilach po klęsce Japonii zdawało się, że nastąpi kres Dzajbacu. General Mac Arthur wezwał nawet do Japonii sławnego ekonomistę, profesora Uniwersytetu Chicagowskiego Edwardsa, który miał zadać śmier-

telny cios Dzajbacu, a co za tym idzie i zlikwidować feudalny i militarystyczny ustrój dzisiejszej Japonii.

Po jakimś czasie Edwards odejchając z niczym. Oświadczone mu, że „nie należy łamać japońskich tradycji przemysłowych, gdyż to może wstrząsnąć odrodzenie się życia ekonomicznego w Japonii i wywołać niepożądane tarcia społeczne”. Po tej odpowiedzi widoczne się stało, że koncerny amerykańskie nawiązały już kontakt z Dzajbacu i że w Japonii znów na długie lata nic się nie zmieni.

Strach minął, fabryki Dzajbacu pracują w porozumieniu z kapitałem amerykańskim pełną parą, przygotowując się do wyjścia na rynek światowy.

Ale Mac Arthur jest poza tym trochę politykiem, a przede wszystkim Amerykaninem z krwi i kości. Chce więc dać społeczeństwu japońskiemu choćby „iluzję zmian” i wprowadza tak zwane „rządy demokratyczne”. Na czele gabinetu postawił nawet socjalistę. Wprawdzie nikt nie słyszał o panu Kajatanie jako socjali-

ście, ale poczynania nowego gabinetu usiłują stworzyć pozory rządu demokratycznego. Aby móc coś zrobić, nowy rząd czyni wy-

nów jen. Czy zapłaci? — mocno należy w to wątpić, a wszelkie tego rodzaju wystąpienia socjalistycznych ministrów uważać za



Nowomianowany premier Japonii Tetsu Katayama jest pierwszym katolikiem w historii swojego kraju, piastującym to wysokie stanowisko. Zdjęcie nasze przedstawia premiera ze swoją rodziną przed swoim domem w Tokio. Od lewej córka premiera, jego żona, premier, młodsza córka i syn

Foto Associated Press dla Dzien. Zachodni.

Poznaj swój kraj Udogodnienia dla turystów

Warszawa. Uwzględniając życzenia turystów uzyskania dogodnych połączeń kolejowych do miejscowości godnych zwiedzenia i stanowiących bazy wypadowe dla wycieczek krajoznawczych. Min. Komunikacji wyraziło zgodę na uruchomienie nowych pociągów na Ziemiach Odzyskanych.

Nowe połączenia wprowadzono na liniach: Katowice—Kudowa. Wrocław—Kudowa. Katowice—Głucholazy, Świdnica—Bystrzyca, Jaworzyna—Bystrzyca. Szczecin—Kostrzyn, Gorzów—Myślibórz, Słupsk—Ustka, Derłow—Sławno, Korsze—Skandawa i Suwałki—Trakiszki.

Udogodniając nowe linie, zapewniono dojazd do miejscowości o dużych walorach turystycznych i do pięknych zakątków kraju, które ze względu na dotychczas istniejące trudności komunikacyjne nie są jeszcze znane szerokim masom społeczeństwa.

400 km jeziorami i kanałami

Olsztyn. 10 lipca zostanie uruchomiona bezpośrednia komunikacja wodna na trasie Iława—Ostroda—Elbląg—Gdańsk, łączącej długości ponad 400 km. Jest to bezspornie jedna z najbardziej atrakcyjnych tras wodnych w kraju.

Przejazd statkami odbywa się na przemian jeziorami i kanałami przy czym na kanałach zastosowany jest specjalny system pochyl. Jedynego tego rodzaju w Polsce. Na pewnych odcinkach statki są holowane przy pomocy lin stalowych na wyższe poziomy.

Dzięki otrzymaniu nowych lin w b. miesiącu, statki wyruszają pierwszą drogą w początkach pełnego sezonu turystycznego.

Na Pomorzu Gdańskim

Gdańsk. Celem ułatwienia organizowania wycieczek krajoznawczych na terenie Pomorza Gdańskiego, opracowano 13 szlaków turystycznych, które uwzględniają najpiękniejsze miejscowości i zakątki w rejonie województwa.

Z wyjątkiem szlaku gdańsko-szczecińskiego zaprojektowano wszystkie pozostałe trasy wycieczkowe, biorąc pod uwagę najbardziej ciekawe miejscowości i odcinki krajoznawcze. Do szczególnie atrakcyjnych szlaków należą: helski i rożewski na Wybrzeżu, kartuski na Kaszubach fromborski — prowadzący przez Puławę i Zalew Wiślaną oraz szlak wiślaną z Malborkiem i Kwidziem, jako głównymi miejscowościami.

Wycieczki, pragnące udać się jednym z tych szlaków, winny skomunikować się z Tow. Popierania Turystyki w Gdańsku, które zapewni schroniska i domy noclegowe oraz może dać przeszkolonych przewodników.

Na Ziemi Warmijsko-Mazurskiej

Olsztyn. — W dniach 21 — 23 bm. odbyły się w Olsztynie uroczystości „Godów Wiosennych”, które są jedną z największych imprez regionalnych ziemi mazursko-warmijskiej.

„Gody Wiosenne” mają na celu przywrócenie do życia ginących starostwianiskich obchodów „Marzanny” i „Goika”. Nadania im nowego blasku, przez połączenie ich w jedno wielkie widowisko regionalne.

W „Godach” występują tradycyjne postaci — kukły „Marzanny” i „Smetka”, symbolizujące wszelkie zło i nieszczeście tam, tejszej ziemi, wreszcie Goik — zielone drzewko, będące uosobieniem odrodzenia i wiary w lepsze jutro. Piękne te staropolskie obyczaje zostały wznowione staraniem Kuratorium Olsztyńskiego, które zorganizowało ziot zespołów szkolnych przy współpracy Oddziału Teatru i Muzyki Ludowej R. P.

Parki na Górze św. Anny

Katowice. Na słynnej Górze św. Anny na Opolszczyźnie bawiła komisja wojewódzka celem przestudiowania warunków utworzenia parku. Komisja uzgodniła m. in., że w obrębie parku powstanie odpowiednio polany pod obozy harcerskie.

Na miejscu, gdzie za czasów hitlerowskich znajdowało się mauzoleum, wysadzone w powietrze w maju ub. roku, buduje się obecnie olbrzymi Pomnik Po-

wstańca Śląskiego. Ponieważ stojący w pobliżu pomnika dom wycieczkowy wpływa swym zewnętrzny wyglądem ujemnie na założenia architektoniczne pomnika, wokół budynku zostaną zasadzone wysokopienne drzewa.

Kapieleśko leśne koło Głucholaz

Katowice. Związek Inwalidów Wojennych w Katowicach przejął pod swój nadzór i opiekę kąpielisko leśne w Zwierzynie koło Głucholaz na Opolszczyźnie. Mimo pewnych zniszczeń pięknie położone wśród lasów kąpielisko służy celom turystyki, ściągając liczne wycieczki z Zagłębia Przemysłowego.

Z nowych książek

Ewa Szelburg-Zarembina — „WEDRÓWKA JOANNY”. Wydanie IV. Gebethner i Wolff, Warszawa. Str. 327 (twarda okładka).
Leopold Buczkowski — „WERTEPY”. Nakładem Gebethnera i Wolfa, Warszawa. Stron 229 (twarda okładka).
Antoni Gólabiew — „BOLESŁAW CHROBRZY — PUSZCZA”. Powieść. Spół. Wyd. „Czytelnik”. 1947. Stron 422.
Antoni Gólabiew — „BOLESŁAW CHROBRZY — SZŁO NOWE”. Powieść. Spółdz. Wyd. „Czytelnik”. 1947. Stron 558.
Mieczysław Jastrun — „POEZJE WYBRANE”. Spółdz. Wyd. „Czytelnik”. 1947. Stron 253.
Leon Kruczkowski — „PAWIE POKRAJ”. Powieść. Wydanie III. Spółdz. Wyd. „Czytelnik”. 1947. Stron 291.
Leopold Wyrnawski — „RZEZ NIEWINIATEK”. Poezje. Wydawnictwo „Czytelnik”. Stron 126.
Janusz Minkiewicz — „KAZANIA I SKARGI”. Z rysunkami Jerzego Zaruby. Spółdz. Wyd. „Czytelnik”. Stron 148.
Czesław Szabowski — „TAMA”. Powieść. Wyd. St. Jankowski i T. J. Everl. Łódź 1947. Stron 239.
Władysław Kowalski — „W GRZMIECE”. Powieść. Wydanie II. Państwowy Instytut Wydawniczy. Warszawa. Stron 273.
Stachniuk — „CZŁOWIECZENSTWO I KULTURA”. Poznań 1946. Stron 272.
Józef Maciejewski — „UWAGA NAD-

CHODZI” (z 12-ma rysunkami). Szczecin 1947. Nakładem Spółdz. Wydawn. „Zryw”. Stron 164.
Gerard Labuda — „WIELKIE POMORZE W DZIEJACH POLSKI”. Wydawnictwo Zachodnie Poznań 1947. Stron 88 plus mapka.
Jan Stanisław Bystron — „SOCJOLOGIA”. (Wstęp informacyjny i bibliograficzny). Wydanie III uzupełnione. Wydawnictwo „Książka Polska”. Warszawa. Mazowiecka 4. Stron 124.
Jan Szymborski — „POLSKI ROMANTYZM W CZESKIM ŻYCIU DUCHOWYM”. Instytut Zachodni. Poznań 1947. Jest to pierwszy tom „Biblioteki Czeskiej”. Stron 192.
Józef Kostrewski — „KULTURA STAROPOLSKA”. Instytut Zachodni. Poznań 1947. Stron 305 (261 rycin).
Tadeusz Kwaśniewski — „PIĘĆ PRZED DWUNASTĄ”. Powieść sensacyjno-szpiegowska. Akademicka Księgarnia Wydawnicza, Łódź. Str. 239.
GULETYN GŁÓWNEJ KOMISJI BADAŃ I ZBRODNI NIEMIECKICH W POLSCE III. Stron 192 i 40 fotografii. Tom III. Stron 150.
PIĘŚN UJDZIE CAŁO... Antologia wierszy o Żydach pod okupacją niemiecką, w opracowaniu Michała M. Borwica. Wyd. Centralnej Żydowskiej Komisji Historycznej. Warszawa — Łódź — Kraków 1947. Stron 288.
Carleton Washburne — „PRZYSTOSOWANIE SZKOŁY DO DZIE-

KA”. Wydanie II. Warszawa „Nasza Księgarnia” 1947. Stron 216.
N. Blumental — „SŁOWA NIEWINNE”. Kraków — Łódź — Warszawa 1947. Stron 271.
Inż. M. Zakrzewski — „CZĘŚCI MASZYN”. (Podręcznik do języku szkolnego do obliczania i konstruowania dla inżynierów i techników — z licznymi wzorami i rysunkami). Nakładem Spółdzielni Wydawniczej „Meta”. Katowice. Stron 414.
Adam Kalinowski — „KŚGOWOŚĆ I KALKULACJA PRZEMYSŁOWA NA TLE JEDNOLITEGO PLANU KONT”. Skład Główny Księgarni Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik”. Katowice. Stron 84.
Inż. Alfred W. Kwieciński — „ISTOTA ZWIĄZKÓW AROMATYCZNYCH Z UWZGLĘDNIENIEM ICH ROLI W WĘGLU KOPALNYM”. Spółdz. Wydawn. „Meta”. Katowice. Stron 16.
Dr. med. Jan Lenartowicz — „CZYM SA I CZYM GROZI CHOROBY WENERYCZNE”. Spółdz. Wyd. „Meta”. Katowice 1947. Stron 67.
Stanisław Bak — „PRACE DIALEKTOLOGICZNE NA ŚLASKU PRZED LUJANEM MALINOWSKIM”. Śląski Instytut Wydawniczy, Katowice 1947. Stron 45.
Józef Skoczko — „MIASTO BRZEG I JEGO DZIEJE”. Instytut Śląski, Katowice 1947. Stron 19.
Witold Włodzimierz Głowacki — „ŚLASK ŚREDNIOWIECZNY W ZOBRAZENIU DLA APTEKARSTWA POLSKIEGO”. Instytut Śląski, Katowice. Stron 16.
Herman Koelling — „PROŚLICCY”. Wydawnictwo Instytutu Śląskiego, Katowice 1947. Stron 31.
Marian Tyrowicz — „ŚLASK A RUCH REWOLUCYJNY 1848 R”. Instytut Śląski, Katowice 1947. Stron 18.
Tytus Łaskiewicz i Felicia Rymowicz — „GLIWICE — ZABRZE — BYTOM”. w okresie 1921—1939 pod względem przemysłowym i gospodarczym. Instytut Śląski, Katowice 1947. Stron 27.
„PRAWO RZECZOWE” wraz z prawem o księgach wieczystych i przepisami wprowadzającymi. Skoro-widz opracował Dr. Stefan Górniak. Instytut „Wiedzy” — Spółdzielnia Wydawnicza Autorów w Gliwicach. Stron 80.
Jerzy Zawadzinski — „WAWEL”. Przewodnik dla zwiedzających Katedrę i Zamek Królewski z fotografiami Fr. Bednara. Wydanie II. Kraków 1947. Nakładem Księgarni Wawelskiej. Str. 36.
„W ŚLUBIE MORZA”. Praca zbiorowa. Wydawn. Zarządu Okręgu Ligi Morskiej w Krakowie. Kraków 1947. Stron 160.

WYDAWNICTWA W JEZYKU CZESKIM
Józef Kral — „MASARYK” — filozof humanisty i demokracji. Ośbił-Praha 1947. Stron 138.
Karl Hoch — „PANGERMANISMUS”. Orbis-Praha. Stron 284.
Kamil Krofta — „MALE DEJINY CESKOSLOVENSKE”. Matice Ceska — Orbis-Praha 1947. Stron 175.

W sprawie przydziałów pozakartkowych

Komunikat Ministerstwa Aprowizacji

Minister Aprowizacji, okólnikiem Nr 29 z dnia 18 czerwca br. przypomniał zainteresowanym władzom, oraz podległym sobie urzędów, że przysyłanie czy składanie w Ministerstwie wniosków o dodatkowe przydziały, względnie zaopatrzenie jest bezcelowe i że wnioski te nie będą rozpatrywane. Równocześnie okólnik wyjaśnia, że zakres działalności Ministerstwa odnośnie zaopatrzenia powszechnego ludności w artykuły reglamentowane obejmuje przydziały na karty żywnościowe i odzieżowe w ramach ustalonych norm. Natomiast zapotrzebowania na cele techniczne (w tym odzież ochronną dla pracujących) podlegają poszczególnym Ministerstwom zgłaszającym dla podległych sobie jednostek bezpośrednio do Centralnego Urzędu Planowania.

Co się tyczy tzw. zaopatrzenia pozakartkowego, to Ministerstwo zajmuje się nim jedynie wyjątkowo i tylko w wypadku otrzymania z Centralnego Urzędu Planowania dodatkowych przydziałów towarów. Wnioski na to zaopatrzenie przyjmuje Ministerstwo wyłącznie od władz centralnych instytucji lub organizacji będą każdorazowo wze-

wane przez Ministerstwo Aprowizacji da składania zapotrzebowania.

Równocześnie Minister poleca władzom I — II instancji załatwienie wszystkich otrzymanych wniosków w wymienionych wyżej sprawach bezpośrednio i ostatecznie, zgodnie z wytycznymi okólnikami.

Realizacja budowy linowej kolejki

Szklarska Poreba. (js) W dniu 1 lipca br. w nowo otwartym hotelu „Światowid” w Szklarskiej Porębie, o godz. 11 odbędzie się posiedzenie, na którym zostanie definitywnie załatwiona sprawa budowy kolejki linowej w Szklarskiej Porębie i Karpaczu.

Jak nas informuje delegat Akcji Złeceniowej Min. Kom., wszystkie otrzymane urządzenia do budowy kolejki, znajdują się już w Tarnowie, gdzie dokonano się odpowiedniej przeróbki sprzętu.

W posiedzeniu weźmie również udział delegat starostwa powiatowego, który zdecydował o ostatecznym sfinalizowaniu budowy kolejki linowej.

Słuchamy radia

OGÓLNOPOLSKI PROGRAM POLSKIEGO RADIA Z UWZGLĘDNIENIEM AUDYCJI LOKALNYCH ROZGŁOSKI KATOWICKIEJ

Niedziela, 29.06.47.
8.55 sygnał i zapowiedź stacji, 7.30 sygnał i pieśń potanna, 7.02 muzyka z płyt, 8.20 dziennik, 8.20 zapowiedź programu, 8.25 i część koncertu zyszczy, 8.30 Związek Polskich Rodzin Siedlonych, 9.00 nabożeństwo w kościele, 9.00 audycja z Gdańska, 10.00 audycja regionalna, 10.45 II część koncertu zyszczy, 11.20 koncert reklamowy, 11.50 pogadanka Wojew. Rady Nat., 12.30 sygnał czasu i hejnał, 12.35 poranek symfoniczny, 13.30 „Niemy po wojnie” — felieton polityczny, 13.40 audycja dla świetlic wiejskich, 14.35 chwila Błoga Studów, 14.39 zapowiedź radiowa, 14.40 Teatr Wyobraźni „Szczęśliwa gospoda” — sztukowisko, 15.20 „Na straży polskiego morza”, 15.40 „Pieśń o morzu”, 16.00 zapowiedź dalszego programu, 16.20 wiersz, 16.20 muzyka z płyt, 17.00 „Podwieczerek” przy mikrofonie, 18.15 recenzje z czasopism literackich, 18.35 „Śmiech i piosenka” — Święto morza na dnie morza”, 18.50 audycja literacka, 18.50 zapowiedź dalszego programu, 19.00 „U naszych przyjaciół” — „Francja przemawia do Polski”, 19.30 aktualności dźwiękowe, 19.50 koncert Polskiej Kapeli Lądowej, 20.15 „Pieśń o Polskim Morzu”, 20.50 „Dla każdego coś miłego”, 20.57 sygnał czasu, 21.00 dziennik wieczorny, 21.30 reportaż dźwiękowy ze „Święta Morza”, 21.40 muzyka lekka z płyt, 21.55 wiadomości gospodarcze, 21.55 muzyka, 22.15 koncert Orkiestry Tanecznej PR, 23.00 wiadomości sportowe, 23.20 program na dzień następny, 23.25 muzyka taneczna z płyt, 23.55 streszczenie ważniejszych wiadomości dziennika, 24.00 zakończenie programu.

Kudowa w pełni sezonu letniego

Wielki zjazd kuracjuszy z całej Polski

Kudowa. Jedną z najpiękniejszych miejscowości uzdrowiskowych na Dolnym Śląsku, Kudowa Zdrój, żyje pod znakiem dużego napływu kuracjuszy z całej Polski. Sezon letniskowo-kuracjuszy jest w całej pełni. Spotkać tu można robotników łódzkich, górników śląskich, urzędników warszawskich i dygnitarzy państwowych. Wszyscy pragną pozbyć się chorób i dolegliwości pozostałych w spuście po okupacji. Kudowa licząca 6 tys. stałych mieszkańców, gości obecnie 15 tys. kuracjuszy i letników. Zarząd Miejski poczynił borykać się z trudnościami mieszkaniowymi, dla pomieszczenia tak pokątnej liczby osób. O ile dla kuracjuszy kontyngent pomieszczeń nie został ograniczony, o tyle dla lekarzy, otwierających swe gabinety, będą wprowadzone tego rodzaju ograniczenia.

Kudowa broni się przed nadmiarem lekarzy, których w tej chwili jest tu 12. Poparcie otrzymują lekarze osiedleni na stałe w Kudowie, pracujący zarówno w sezonie letnim jak i zimowym. Okres letni w życiu samorządów uchodzi za sezon „ogórkowy”. Dla zarządów miejskich i gminnych

w miejscowościach uzdrowiskowych miesiące letnie stanowią okres najbardziej wyťažonej pracy. Nic wtedy dziwnego, że władze miejskie w Kudowie podjęły starania o nadanie miastu właściwego charakteru.

Wszędzie przebiega troska o zachowanie czystości i warunków higienicznych. Nawet za strychów domów usuwane są papiery i odpadki szmat i przekazywane piepierniom. W ten sposób zmniejsza się groźbę pożarów, a z drugiej strony papiernie otrzymują cenny surowiec. Ostatnio wysunęto projekt utworzenia biblioteki i czytelnicy miejskiej. Sprawę potraktowano dość pilnie, przy

czym uchwalono na ten cel kwotę 100 tys. zł. Oby uchwalała ta jak najprędzej doczekała się realizacji. Ponieważ często słyszy się głos niezadowolenia w sprawie biletów kinowych. Miejska Rada Narodowa wystąpiła z wnioskiem do Filmu Polskiego o zniżkę cen biletów wejściowych i umieszczenie cennika nad kasą biletową. Być może, akcja MRN nie przejdzie bez echa.

Kudowa nie pozbawiona „knaipi” i restauracji, wypowiedziała zdecydowaną walkę alkoholizmowi, szerzącemu się zwłaszcza wśród młodzieży. We wszystkich restauracjach i lokalach rozrywkowych wprowadzono zakaz sprzedaży al-

koholu młodzieży. Skutki tej decyzji nie dały długo na siebie czekać, gdyż plaga pijanstwa została zahamowana. Dość radykalnie rozwiązano sprawę odprawiania w miejscowym kościele nabożeństw i śpiewu pieśni w języku niemieckim. Przeprowadzono ostateczną weryfikację Niemców, którzy pod różnymi pozorami udawali Czechów. Część z nich wyjechała z dobytkiem do Rzeszy a część oczekuje na następne transporty. Śpiew i modły w języku nam obcym, zostały zniesione.

Kudowa cierpi dotkliwie na brak należytych połączeń kolejowych, chociaż ostatnio w tym kierunku nastąpiła mała poprawa. Mimo iż do trzech pociągów dochodzących do Kudowy w ciągu doby wprowadzono czwartą z Poznania, dojazd jest trudny, co nie pozostaje bez wpływu na kształtowanie się cen na artykuły żywnościowe, dowożone z Polski Centralnej.

MRN wystąpiła z petycją do władz kolejowych i władz ministerialnych o wprowadzenie na linię Katowice — Kudowa jeszcze jednego pociągu w ciągu doby. W petycji umotywowano potrzebę dołączenia do tego pociągu dwóch wagonów, które by skierowane były do Krakowa. Pociąg ten jest potrzebny i sędzić należy, że władze kolejowe uwzględnią życzenia nie tylko mieszkańców Kudowy, ale Dusznik, Polanicy Zdroju i miejscowości położonych przy tej trasie. (p)

Nowa taryfa krawiecka

Dzierżoniów (jr). W Dzierżoniowie odbyła się ostatnio konferencja Pow. Rady Zw. Zawodowych z przedstawicielami Cechu Krawieckiego i Szewskiego, poświęcona kwestii drożyzny oraz ciężkiego położenia świata pracy na skutek wysokich cen. Rezultatem konferencji i obywatelskiego przedstawienia do tych zagadnień cechów krawieckiego i szewskiego w Dzierżoniowie, było ustalenie specjalnego cennika dla świata pracy.

Cennik przewiduje następujące zniżki dla członków związków zawodowych, którzy legitymując się legitymacją związku zawodowego, będą mogli z nich korzystać: Za przybicie zelówek szpilkowych 50 zł, za zelówki szyte 60 zł, za zelówki z obcasami 90 zł, spody do cholewek męskich od 1.200 zł do 1.500 zł, spody do cholewek damskich 1.200 do 1.700 zł.

Za uszycie ubrania z materiału pierwszego gatunku będą pobierali krawcy od członków związków zawodowych tylko 4.000 zł, podczas gdy uszycie tego samego ubrania będzie kosztowało kupców czy wolne zawody 6.000 zł, uszycie ubrania z materiału drugiego gatunku 3.000 zł dla świata pracy, zaś 6.000 zł w innych wypadkach. Uszycie zaś ubrania z trzeciego gatunku materiału wyniesie dla świata pracy 2.500 zł — zaś 4.000 zł w normalnych wypadkach. Akcja związków zawodowych łącznie z pełnym zrozumieniem ciężkich warunków świata pracy ze strony rzemiosła powinna być przykładem godnym naśladowania.

Dochodzenia sądowe

Echa pożaru fabryki papieru

Karpacz (js). W początkach czerwca br. wybuchł pożar w fabryce papieru „Birkigt” pod Karpaczem, który dzięki wysiłkom kilkunastu oddziałów straży pożarnych, pod kierownictwem rejonowego inspektora ochrony przeciwpożarowej CZPW por. Henryka Lenkowskiego, nie przybrał większych rozmiarów, bowiem uratowano wszystkie maszyny.

Jak wykazała przeprowadzona ekspertyza, winę za pożar ponosi kierownictwo fabryki, które ostrzegane wielokrotnie o braku urządzeń przeciwpożarowych, nie zastosowało żadnych środków bezpieczeństwa na wypadek pożaru.

Wysoka cena agrestu

Lwówek (jr). W Henrykowie pow. Lwówek uczennica Julia Kopuszczanka, idąc do szkoły wyciągnęła do ogrodu Bronisława Opatka, celem narzucania sobie agrestu. W czasie nielegalnego zrywania owoców dotknęła sieć Kopuszczanka drutu przeprowadzonego przez cały ogród jako ochrona przed złodziejami.

Nieszczęśliwa Kopuszczanka porażona prądem — poniosła śmierć na miejscu. Bronisław Opatka został zatrzymany i odprowadzony do niedozwolone praktyki, które podjęły za sobą ofiarę z tego młodzieńca.

Taylorix

Dochterie, przebitkownice dla Przemysłu, Handlu, Banków i Urzędów dostarcza — fachowy porad udziela

„HAWAG” Sp. Przem.-Handl. Warszawa ul. Jasna 5. 2890

Podziw dla dzieła odbudowy

Goście z Lublina w Jeleniej Górze

Cieplice (js). Przedstawiciele wszystkich narodowych Rad Powiatowych i Miejskich województwa lubelskiego w objeździe po całej Polsce, odwiedzili również Dolny Śląsk z Jelenią Górą i Cieplcami na czele.

Wycieczka składająca się z ponad 50 osób, składa się z przedstawicieli wszystkich warstw społecznych, przy czym udział w niej

ADRESY
REDAKCJI I ADMINISTRACJI:

BYTOM — pl. Stalina 10, tel. 24-18.

CZĘSTOCHOWA — Al. Najświętszej Marii Panny 33, tel. 31-67.

GLIWICE — ul. Zwycięstwa 81, telefon 14-13.

JELEŃ GÓRA — ul. Kolejowa 18, telefon 25-09.

KATOWICE — ulica 3 Maja 12.

KŁODZKO — ul. Wojska Polskiego 21, telefon 27-62.

SOSNOWIEC — ulica 3 Maja 23, telefon 67-479.

WAŁBRZYŻ — ul. Stalina 2, obok placu Grunwaldzkiego, telefon 18-82.

WROCLAW — ul. Kościelna 43, telefon 23-13.

Wieżenie za kradzież

elektrycznych motorów

Kowary (js). Zatrudniony w fabryce dywanów smyrnenskich w Kowarach 23-letni Józef Rodziewicz, z zawodu pomocnik ślusarski, stwierdził, że w przyłączonej do jego mieszkania stolarni mechanicznej Zarządu Miejskiego, znajdują się w ruchu dwa motory elektryczne.

Rodziewicz postanowił wejść w posiadanie mienia miejskiego i w porozumieniu z dwoma nieznymi osobnikami, którzy wyrazili chęć nabyć tych motorów, i za pomocą podrobionego klucza dostał się Rodziewicz do

stolarni i rozmontował motory i wywiózł do swego kolegi fabrycznego.

Tam stwierdzono, że motory są stare i nie przedstawiają większej wartości. Rodziewicz wobec takiej „ekspertyzy” wyraził gotowość sprzedania obu motorów za 3.600 złotych. W międzyczasie stwierdzono kradzież i w dochodzeniach znaleziono motory u przyjaciela Rodziewicza.

Motory odebrano i oddano prawym właścicielom, zaś Rodziewicz powędrował do więzienia.

Młodociana szajka rabusiów

na ławie oskarżonych

Jelenia Góra. (js). W drugiej połowie marca br. w godzinach wieczornych został w Chełmsku Śląskim dokonany rabunek w mieszkaniu małż. Józefa i Marii Szubertów. Przedmiotem rabunku była garderoba, bielizna i inne wartościowe ruchomości. Jak stwierdzili poszkodowani, sprawcy dokonali rabunku w ten sposób, że wtargnęli do mieszkania, zgasił palącą się przed obrazem lampkę i posługując się latarkami kieszonkowymi, sterroryzowali domowników pistoletem i kijem, po czym przystąpili do plądrowania szaf, kradnąc garderobę, bieliznę i inne wartościowe rzeczy.

Na skutek doniesienia, wszczęto natychmiastowe dochodzenia, które w stosunkowo krótkim czasie doprowadziły do ujęcia sprawców napadu w osobach młodocianych przestępców: 20-

Przydział bydła

Nysa (ZAP). W ciągu maja rozdzielono na terenie powiatu sporządzone koni, krów, jałówek, wołów itp. Inwentarz ten pochodzi częściowo z dostaw UNRRA, przeważnie zaś są to tzw. nadwyżki bydła polonickiego. Powiat był bowiem dobrze zagospodarowany i w poszczególnych gminach znajdowało się nieraz po 2 sztuki koni i krów polonickich a nawet więcej. W takim wypadku część bydła polonickiego przydzielano gospodarzom, cierpiącym z powodu braku inwentarza. Ogółem w ub. miesiącu przydzielono repatriantom 42 konie, 123 krowy i 26 sztuk innego bydła, przesyłając im — 28 koni, 68 krów i 13 sztuk innego inwentarza, wreszcie Opolanom — 7 koni, 15 krów i 30 sztuk innego bydła.

Dziwne praktyki poczty

jeleniogórskiej

Jelenia Góra. (js). Szereg naszych czytelników w Jeleniej Górze żali się na metody stosowane przez pocztę w oddziale wydawania paczek. Wszystkie paczki, które przechodzą w stanie uszkodzonym, muszą być odbierane przez osoby wymienione w adresie, następnie musi być opłacony „taksa” w wysokości 60 zł.

Sprzed. w apt. i skl. apt. Labor. Fizjol. - Chem „CHOLEKINAZA” WARSZAWA Mokotowska 56. 2889

za sporządzanie protokołu o uszkodzeniu paczki, a następnie interesant musi podpisać zobowiązanie, że nie wnoszą żadnych pretensyj do poczty za ewentualne braki.

Najbardziej charakterystyczne w tej sprawie jest to, że za pobieranie opłaty nie wydaje się pokwitowania. Dopiero po załatwieniu wszystkich formalności urząd wydaje paczkę.

Możeby się kompetentnie włączyć pocztowe wypowiedziały w tej materii, dla uspokojenia zainteresowanych obywateli?

Likwidacja bandy rabunkowej

w Jeleniej Górze

Jelenia Góra. (js). „Dziennik Zachodni” niejednokrotnie poruszał sprawę gnieźdzenia się na terenie miasta elementów szkodliwych, występnich nierobów, którzy zajmują mieszkania, nie raz luksusowe, a świat pracy na próżno dobija się o przydział dachu nad głową.

Ostatnio władze bezpieczeństwa w toku trzebieżenia przestępczości na terenie Jeleniej Góry, stwierdziły, że istnieje tu od niedawna banda złożona z kilku osób, które dopuszczają się zu-

Ostrzeżenie!

W pierwszych dniach br. skradziono w Katowicach w jednej z restauracji tezkę w której znajdowały się obsadki do kredek „Vernillom”.

W krótko potem ukazały się w handlu bezwartościowe fałszyfikaty kredek „Vernillom” przed którymi się ostrzeżają. Prawdziwe kredek „Vernillom” są do nabycia tylko u autoryzowanych sprzedawców preparatów „Vernillom”. 2891

chwalić rabunków. Ostatnio stwierdzono, że terenem rabunku był magazyn Ministerstwa Przemysłu w Jeleniej Górze, a następnie napad na jednego z obywateli miasta Cieplca. Rabusie rozebrali swą ofiarę do naga i zabrali mu wszystko, co na sobie posiadał.

Czyn ten naprowadził władze na trop rabusiów i w stosunkowo krótkim czasie wszyscy zostali zatrzymani. Banda składała się z 5 osób, które nigdzie nie pracowały, a trudniły się jedynie rabunkiem. Hersztem bandy okazał się Jan Skrzyniarz, który był inicjatorem wszystkich wypraw, zam. przy ul. Nadwornej 11, zaś współnikami jego byli 23-letni Władysław Maczyński zam. w Rynku 24, 20-letnia Stanisława Wolejko, zam. przy ul. Filaretów 2, 21-letnia Stanisława Rutkowska ul. Pańska 14, oraz 22-letnia Władysława Olecha.

Jan Skrzyniarz jako herszt posiadał broń palną oraz kilkadziesiąt nabojęw. W toku śledztwa wszyscy przyznali się do napadów i jednocześnie wyznali, że już posiadali plany i wytyczne, a nawet daty nowych napadów. Ofiarami mieli być przeważnie zamożniejsi kupcy jeleniogórscy.

Całą szajkę osadzono w tut. więzieniu. Będzie ona odpowiadała w najbliższym terminie przed Sądem Doraźnym.

Wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę naszej najukochańszej, nieodżałowanej córce i sióstrzyczce

8. p.

Bożenka Juszczykównie

uczennicy Szkoły Powzneskiej a w szczególności Wiel. Ksiejom, SS. Karmelitankom Dzieciątka Jezus w Sosnowcu, Kierownictwu i Gronu Nauczycielskiemu Szkoły Powz. nr 19 w Sosnowcu, działwie szkolnej tejże szkoły, ryercem i ryercerom Krucjaty, koleżankom i kolegom, krewnym, przyjaciółom i znajomym nazw najgorętsze podziękowanie za okazanie nam tyle współczucia i serca z powodu przegromnej straty jaką ponieśliśmy przez przedwczesne zgaśnięcie naszego Słonka

2892

JUSZCZYKOWIE z SYNEM.

KAMIEŃ ŻŁCIOWE

choroby wątroby, żółtaczka i kiszec, chroniczne zaparcie, artretyzm, złą przemianę materii zwalczają

Zioła „CHOLEKINAZA” H. NIEMOJEWSKIEGO

Sprzed. w apt. i skl. apt. Labor. Fizjol. - Chem „CHOLEKINAZA” WARSZAWA Mokotowska 56. 2889



Kto broni barw Polski na mistrzostwach kolarskich świata

Warszawa. (obsł. wł.) Polski Związek Kolarski wyznaczył na mistrzostwach świata do Paryża, następującą ekipę kolarzy: Na tor (amatorzy): 1) Bek Jerzy z KS Tramwajarz, Łódź; 2) Kupeczak Józef z RKS „Garbarnia”, Kraków. Na szosę (zawodowcy): 1) Napierała Bolesław z RTKS „Sarmata”, Warszawa; 2) Pietraszewski Lucjan z Dziewiarzkiego KS Łódź; 3) Wiśniewski Zygmunt z RTKS „Sarmata”, Warszawa; 4) Wójcik Wacław z Poczłowego Klubu Sportowego, Warszawa.

Nurolari przegrał

Rzym (Obsł. wł.). Ostatnio od był się we Włoszech popularny w całej Europie wyścig samochodowy znany pod nazwą „1.000 mil Włoch”, który gromadził przed wojną na starcie najlepszych automobilistów Europy. Obecnie wyścig ten wygrał Biondetti, uzyskując czas 16.16.39 godz. Dokładna długość trasy wynosiła 1.823 km.

Zwycięzca uzyskał w wyścigu przeciętną szybkość 112 km. Na drugim miejscu uplasował się znany jeszcze sprzed wojny doskonały kierowca Nurolari (t)

„WARTA” — HCP (POZNAŃ) 9:5 (3:2)

Poznań. Towarzyski mecz piłkarski między zespołem „Warty” i drużyną fabryczną HCP — tegorocznym mistrzem poznańskiej A klasy — po żywej i emocjonującej grze przyniósł zwycięstwo „Warcie” w stosunku 9:5 (3:2).

Sam wynik wskazuje, że ataki obu drużyn wykorzystywały wszystkie okazyje do zdobycia bramek. Strzelcami dla zwycięzców byli: Kaczmarek, Gierak i Smółski po 3. Bramki

WOJSKOWE ZAKŁ. MOTORYZACYJNE nr 1
poszukują
tokarzy metalowych
techników — konstruktorów
biuralistek — maszynistek
z praktyką. — Stenografia pożądana.
Zgłoszenia: Siemianowice Sl., ul. Powstańców nr 10. (2881)

CENTR. ZBYTU PRZEM. PAPIERNICZEGO
w Łodzi, ul. Gdańska nr 39
podaje do wiadomości odbiorcom hurtowym i detalicznym, że od dnia 1. lipca 1947 r. przy sprzedaży bibułek papierosowej w książkach obowiązywać będzie stawka marży zarobkowej:
15% dla hurtowników
16% dla detalistów
przy czym w marży tej mieszczą się wszelkie koszty transportu, zwózki, podatki, koszty administracyjno-handlowe oraz zysk netto sprzedawcy. 2888

Ostrzeżenie!
Z powodu szerzenia złośliwych plotek, że jesteśmy chorzy na gruźlicę, stwierdzamy na podstawie świadectwa lekarskiego z dnia 23. VI. 1947 r., że jest to nieprawda. Ostrzegamy, że w innych szerzenia na podstawie fałszywej pogłoski, podlegamy odpowiedzialności sądowej.
Zdzisław i Cecylia CIERCISZCZY.

Poszukujemy zdolnego KIEROWNIKA kamieniołomów
Zgłoszenia z życiorysem. Stanowisko musi być objęte zaraz. Praktyka w kamieniołomach wymagana. — Podania składać na adres: Cementownia „Wysoka” w Wysokiej, poczta Łazy, pow. Zawiercie. (PAP) 2870

OKRĘGOWE ZJEDNOCZENIE WYTWÓRNI MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH
w Opolu, ul. Odrzańska nr 2
zaangażuje natychmiast:
4 fachowców ceramików
3 „ betonarzy
2 wykwalif. sekretarki
3 „ maszynistki
1 „ kier. Zbytu i Zaopatrzenia
2 „ buchalterów-bilansistów
1 „ inspektora-kontrolera
Mieszkanie służbowe zapewnione. Zgłoszenia i oferty do Wydz. Personalnego OPOLE, ul. Odrzańska nr 2. (2886)

ZAKUPIMY KOCIOŁ
Systemu „Babcock” o wydajności 5 ton pary godz., około 170 m² powierzchni ogrzewalnej o ciśnieniu roboczym 14—15 atm. (ruszt ruchomy).
Wysokość kotła maksymalna 6.50 m
Długość kotła maksymalna 8.—m. b.
Może też być przegrzewacz pary ok. 35 m², 320 °C. oraz przegrzewacz wody.
Oferty i zgłoszenia należy kierować do Ogólnopolskiego Zjednoczenia Przemysłu Kape-lusznego, Państwowa Fabryka nr 7 w Skoczowie, k/Bielska. 2879

WOJSKOWE ZAKŁ. MOTORYZACYJNE NR 1
w Siemianowicach Śląskich
ogłaszają
PRZETARG
na „Oczyszczenie kotła parowego z kamienia kotłowego i kanałów spalinowych”.
Szczegółowe dane poda Biuro Ruchu W. Z. M. nr 1. Oferty wraz z kwitem na wpłatę 2 proc. wadium ceny ofertowej należy składać do dnia 5. lipca 1947 r.
Otwarcie kopert nastąpi dnia 5. lipca 1947 r. o godz. 14. 2882

Wychowawczyni
poszukiwana do 6-letniej spokojnej dziewczynki i 4-letniego synka. Przesłana rodzina. Kultura i wykształcenie. Wspólny z dziećmi, utrzymanie i dobra pensja. Własny ogród. Po-żądany fortepian lub angielski. Referencje. Oferty Papierniczej, ul. Aleja 61, pod „Wychowawczyni”. (PAP) 2738

Obwieszczenie o publicznej licytacji
II Urząd Skarbowy w Bytomiu podaje do ogólnej wiadomości o mających się odbyć licytacjach ruchomości, celem zaspokojenia należności Skarbu Państwa, a to:
1. w dniu 2 lipca 1947 r. w Mikulczycach, plac Wolności nr 3, o godz. 10 u zobowiązanego Zycha Bernarda: fortepian krzyżowy, kredens pokojowy z pomocnikami;
2. w dniu 3 lipca 1947 r. w lokalu II Urzędu Skarbowego w Bytomiu o godz. 10: guma do kaloszy, skóra czarna i brązowa, lornety, talerze i inne;
3. w dniu 4 lipca 1947 r. w Zarządzie Gminnym Mieczysławie, o godz. 10: psycha z lustrem, sukienka damska.
Zajęte przedmioty można oglądać w dniach poprzedzających licytację w miejscach ich przechowania (jak wyżej) od godz. 10 do 12.
Naczelnik Urzędu: (—) St. Dąbrowski 2876

Tenisowe mistrzostwa Polski odbędą się w Sopocie

Katowice. Turniej o indywidualne mistrzostwa narodowe Polski odbędzie się w czasie od 7 do 13 lipca 1947 na kortach M.K.S. „Sopot” w Sopocie. Do turnieju tego dopuszczono 32 zawodników 16 zawodniczek i 24 juniorów.

Piłkarstwo czeskie straciło dobrego gracza

Praga (Tel. wł.). Znany gracz praskiej Sparty i popularny w kołach piłkarskich Czechosłowacji b. internacjonal. Nejedlý. niebiedzie mógł zdążyć się brać już udziału w czynnym życiu piłkarskim. Przed dwoma tygodniami Nejedlý doznał podczas meczu kontuzji kolana, która ostatnio dała mu się we znaki do tego stopnia, że zabronione jest mu występowanie w zawodach. Nejedlý grywał ostatnio w dwuczynnej drużynie SK Rakownik. Faktowi temu towarzyszy powszechny żal sportowców czeskich, bowiem kontuzja ta miała miejsce w chwili, gdy kariera popularnego sportowca była już na ukończeniu a jej finał odbył się w tak przykry sposób. (t)

Zgłoszenia do turnieju mają być nadesłane przez kluby do sekretariatu P. Z. T. Kraków. Ma-ly Rynek 1, w terminie do 30 czerwca br. Losowanie odbędzie się w środę dnia 2 lipca br. w sekretariacie Związku.

Wyniki losowania zawodów o mistrzostwo międzyokręgowe Polski, przedstawiają się następująco: Kraków—Dolny Śląsk, Pomo-rze—Łódź, Śląsk—Gdańsk War-szawa—Poznań. Mistrzostwa międzyokręgowe mają być ukończone do 31 sierpnia br., finał zaś między finalistą a obrońcą tytułu mistrzowskiego W. K. S. Legia do 15 września br.

P. Z. T. urządził przy organi-zacyjnej pomocy sekcji teniso-

wej KS Pogoń w Katowicach w czasie od 17 do 26 lipca br. obóz juniorów, który obejmie zaprawę kondycyjną oraz naukę gry w tenisa.

Czytaj Sport i Wczasy!

Tilden przyczynił się do skazującego wyroku

BERLIN. (obsł. wł.). Niezwykle interesujący przebieg miała ostatnio rozprawa karna przed wojsko-wym sądem amerykańskim prze-ciwno sportowcowi niemieckiemu, piłkarzowi nazwiskiem Hans Stubb, oskarżonemu o kradzież papierosów amerykańskich. Adwokat, broniący sportowca niemieckiego, w swej mowie obrończej następującymi słowami popierał swą obronę: „Mój klient,

3 godz. bez przytomności

Nowy Jork (Obsł. wł.). W ub. dniach odbyła się w Cleveland walka bokserska o tytuł mistrza świata pomiędzy Jimmy Doylem a Ray Sugar Robinsonem.

Robinson, który był obrońcą ty-tulu został wezwany do walki przez Doylego. Walkę wygrał przez k. o. w 9-tej rundzie Robin-son, przy czym nokautujący jego cios był tak silny, że Doyle, upa-dając na deski, stracił przytom-ność, którą odzyskał dopiero w 3 godzinie po walce i to w szpitalu, gdzie został natychmiast odwie-ziony.

Hans Stubb, który jest piłkarzem, posiada w Niemczech talca sławę, jaką posiada Bill Tilden w Sta-nach Zjednoczonych.”

Na tego rodzaju argumenty są-dzia amerykański odpowiedział następująco: „Tilden znalazł się niedawno w więzieniu, wobec czego i Stubb pójdzie do więzie-nia” i skazał sportowca-ziółdźcia na 18 miesięcy aresztu. (t)

Pod włos...

W odpowiedzi wnioślakom

Co to jest wnioślak? Wnioś-lak jest to taki osobnik, który gdy zauważy, że pada deszcz, za-cyna zaraz deklamować: „Choć burza huczy wokoło nas...” Wnioślak na konia zawsze powie „rumak”, na dziecko płci męskiej „pachole”, na kwiaty „kwiecie”, a na fortepian „klawikord”. Wnioślak nie tańczy, tylko pła-sa, nie je, lecz spożywa, nie cho-dzi, lecz udaje się, i nie pluje, tylko płuwa. Bo to jest wnioślej. Wnioślak chodzi, tzn. przepra-szam, posuwa się, stałe na ko-turnach i wnioślak przy byle okazji rozdziera szaty. Wnioślak jest w ogóle specjalistą od rozdzierania szat. Na przykład, gdy się wnioślakowi powie, że w Polsce jest mimo wszystko ciągle bardzo brudno, wnioślak zaraz woła: „Nie wolno! Świeć! Świeć! Nie szargać...!” i rozdziera szaty, oczywiście nie dosłownie, gdyż szaty są dzisiaj bardzo drogie. Gdyby jednak były tanie jak barszcz, albo jeszcze tańsze, wnioślak rozdzierałby je kilka razy dziennie, a potem wiecez-rem zsywał.

Wnioślak też mówi, gdy ktoś coś skrytykuje: „Zły to ptak, co własne gniazdo kala!” a gdy ktoś nazwie wnioślaka durniem, to wnioślak, gdyby tylko mógł, kazaby go rozstrzelać, a potem powiesić jako — zdrajcę narodu. Wnioślaków jest w Polsce cała kupa, ale bardzo duża kupa jest ich w Wałbrzychu i okolicy. Wśród nich też straszliwe obu-rzenie i rozdzieranie szat wywołał mój niedawny felieton pt.: „Przejażdżka po Wałbrzy-chu”. Felieton ten, jak to sobie niektórzy może przypominają, nie był najlepszy, ot taki sobie, ale poza tym całkowicie niewinny. Aż tu nagle w „Trybunie Dolno-śląskiej”, w artykule p. t.: „Głos Szarego Człowieka”, jakaś pod-pisana „lm.”, podnosi krzyk, że ów felieton, to:

„pasztyl i stek nonsensów niegodnych tego mistrza „muzy-lekciej”.

„Mistrz „muzy lekciej”, to ni-by ja, a pani „lm.”, to niby Szary Człowiek. I Szary Człowiek w spółnicy dawaj pisać, że na moim miejscu nie wystarczyłaby jej:

„jedna przejażdżka przepelnio-nym tramwajem... Przesła-bym się piechotą po licznych, ładnych i brzydkich ulicach, aby uchwycić ich charakter i uwiecznić ciekawostki. Może wtedy zrozumiałabym, że tramwaje z trudem odwozą robotników do odległych miejsc pracy, ponieważ teren jest gór-zysty...”

I napisałabym źródłowy referat o tym terenie górzystym i o jego wpływie na tramwaj, potem wy-ficzylibym ile ulic ma Wałbrzych-ładnych, a ile brzydkich, ile z nich każda ma domów, ile jest w mie-ście latarni i ile piesków pod ty-mi latarniami susia.

Oj, napisałabym...! A ja — nie napisałam. Nie napisałam, bo już jestem taki tuman i nie umiem uchwycić charakteru ulic i uwiecznić ciekawostek.

Za to napisałam, że niektórzy z reemigrantów z Francji popi-sują się w miejscach publicznych francuszczyzną. Na to Szary Człowiek w spółnicy poucza mnie w ten sposób:

„Młodzień, która nie krępu-jąc się rozmawia po francusku, urodziła i wychowała się już we-

Francji. Uczęszczają ją jed-nak pilnie na kursy języka polskiego i pragną bardzo po-znać swą mowę ojczystą. Wszy-scy prawie należą do ZWM i stanowią w wielu ośrodkach moralną podporę”.

Szary Człowiek w spółnicy po-winien naprzód wiedzieć, że młodzież za przeproszeniem, u-częszcza a nie uczęszczają a po wtóre, że jeśli już uczęszcza i na-leży do ZWM, to tym bardziej z tym gadaniem po francusku mo-głaby sobie dać spokój. Po trzecie Szary Człowiek w spół-nicy ma zdaje się lekkiego kręć-ka, jeżeli z krotkowielnej uwagi na temat owej paplaniny robi kwestię patriotyczną i omal nie zaczyna nucić: „Nie rzucim ziemi, skąd nasz ród!” Więc co? To już nie można nawet napisać, że ktoś mówi po francusku? I że tak mówi raczej ze snobizmu, niż z potrzeby...? Czy Szary Człowiek w spółnicy przypadkiem nie spał z tzw. byka...?

Temat „Francuzów” wałbrzy-skich również obruszył, diabli zresztą wiedzą dlaczego, p. Zbi-gniewa Grotowskiego we wrocławskim „Słowie Polskim”. Zbi-gniew Grotowski nigdy nie zali-czał się do wnioślaków. Prowa-dził on raczej ze wnioślactwem walkę dobrą i pożyteczną. Aż tu ni z tego ni z owego napisał dłu-ższy elaborat, w którym podał dzieje naszej emigracji i reemi-gracji, zahaczając nawet z lekką o „Wspomnienia z Maripozy”, i w końcu doszedł do takiej wnio-slej konkluzji:

„...zupelnie nas nie śmie-szy to, że młodzi ludzie na uli-cach Wałbrzycha o pewnych sprawach mówią po francusku. Zbliżenie z młodzieżą polską z innych dzielnic robi swoje. Dziś nie podkreślamy tych róż-nic. To nie są „francuskie pie-ski”, które by chciały impono-wać komukolwiek swą fran-cuszczyzną. Nie bijmy na alarm. Niemcy — nie zdołali nas zgermanizować — pare ty-sięcy młodziarzy nie „sfrancu-zi” nam Wałbrzycha”.

Jednym słowem — tak nam do-pomóż Bóg!

Nie, nie bijmy na alarm, panie Grotowski. Ale niech pan też nie bije w tarabany, aż starsi ojciec zaplany mówi do swej Basi i łzę rękawem ociera, góralu czy ci nie żal, dla chleba, panie dla chleba, hej hej do kniej, gdzie Rzym gdzie Krym, tram tram tram — zdrowie dam!

Nie, nie bijmy na alarm i nie poruszajmy broń Boże tematu tych wałbrzyjskich „Francuzów”.

Ale czy w takim razie o chra-baszczech wolno pisać? A o nie-bios błękitach? A o ślędziach ma-rzynowanych? A o tyłkaniu zegar-ków? A o granii na drumli?

Jedźmy jednak dalej. Otóż nie ulega wątpliwości, że w walce wnioślactwa przeciwko Niejakiemu X-owi na palmie pierwszeństwa zasługuje pewien xx p. Wacław Mrozowski, redak-tor sławetnego tygodnika „Wał-brzych”, z lekką objęchanego w moim skromnym raporcie o tym mieście. P. Mrozowski po za-cytowaniu wypowiedzi Szarego Człowieka w spółnicy oraz „Sło-wa Polskiego” napisał w „Wał-brzychu” w artykule p. t. „Nasza odpowiedź” o mnie tak:

„Ów Kulturträger Dolnego Śląska wspólnie ze swoim ser-

decznym przyjacielem Ober-bürgermeisterem Schönwalde-rem nie zauważył rzeczy naj-ważniejszej: dymiących nad miastem kominów, tysięcy gór-ników śpieszących i wracają-cych z kopalni, rytmu pracy, który pulsuje na każdym kroku i tego, że Wałbrzych jest polski”.

No, co robić, panie Mrozowski, co robić — już taki jestem ślinny drań. Ba, gorzej jeszcze. Bo coś z tego, że nie napisałem nic o dymiących kominach, ani o rytmie pracy, który pulsuje na każdym kroku, jak również nic o górni-kach śpieszących i wracających z kopalni (górniczy wprowdź by się obraził, że tylko śpieszą i wracają z kopalni, a nigdy do tych kopalni nie idą) — ja nie zaśpie-wałem w centrum Wałbrzycha ani razu „Centr. Kocinisko na nas z Nieba”. A przecież to skan-dal!

I dlatego p. Mrozowski tak pi-sze dalej o moim raporcie:

„Najbardziej szkodliwy jest ów raport z punktu widzenia pań-stwowego. Nie należy bowiem zapomi-nać o tym, że stanowiący tu da-leko na zachód wysunięty bastion polskości, na który Niemcy po-trzą nienawistnym okiem i każde, nazwijmy to delikatnie, niewła-sciwe nasze posunięcie, skwapli-wie podchwytują, aby je wyko-rzystać dla celów politycznych”.

O tak, Niemcy to są dranie! Więc na przykład podanie do wiadomości publicznej, faktu, że w takim bastionie polskości, ja-kim jest tygodnik „Wałbrzych”, pisze się bzdury, w tej chwili wykorzystają dla celów politycz-nych i będą się domagać, by ten tygodnik zamienić na dziennik. My jednak z uwagi na ogranicze-nia papieru na to nie będziemy mogli się zgodzić i stąd powsta-nie konflikt międzynarodowy. Dalej Niemcy po przeczytaniu o tym, że w Wałbrzychu są „pisa-rze sudeccy”, powiedzą: „O, to są nasi Sudentendeutsche Schrift-steller!” Potem na zmianę o krętej głównej ulicy Wałbrzycha zawolają: „To wina Polaków, bo myśmy ją już dawno wyprostowa-li”, zaś przy uwadze na tem-at cenę za wodę zdrowoją w Solicach oświadcza, iż to dlatego, ponieważ — faktitbrokrakrula-kamitkrzyd...!

No i najznakomitszy z wszyst-kich bastionów polskości, wysu-niętych daleko na zachód, p. M-rozowski, wysuwa jeszcze pretensje, iż „Dziennik Zachodni” zamieścił zdjęcie pt. „Godzina poranna w Solicach Zdrowej”,

„przedstawiające fragment Domu Zdrowego i puste aleje”.

Więc znany bastion dodaje, że należy się spodziewać, iż w na-jbliższym czasie w jakimś piśmie niemieckim ukaże się to samo zdjęcie, zaś obok niego zdjęcie z dawnych lat „z mnóstwem kura-cjuszy i letników” dla kontra-stu, że niby tak wyglądają Soli-ce za polskich czasów, a tak wy-gładały za niemieckich.

Niewątpliwie u znacznego bas-tionu rozmnożyły się trochę zana-dto kłębki we łbie. Niemniej jed-nak na przyszłość, gdy będziemy zamieszczać zdjęcia, robione o godzinie 5 rano w Solicach, Zdrowej, spędzimy przed zrobie-niem tej fotografii wszystkich mieszkańców, kuracjuszy i letni-ków z znacnym bastionem na czele, każdemu im ustawić się w czwórki i chóralnie zaśpiewać:

Marsz, marsz Mrozowski, Poprzedz miasta i wioski, Nie bądź taki bastion, Bo cie gdzie przytrzasną! Niejaki X.

BIURO PROJEKTOWANIA URZĄDZEN PRZEMYSŁU HUTNICZEGO
Przedsiębiorstwo Państwowe
ZABRZE, ul. Nowobytomska nr 1
przyjmuje od zaraz do Wydziału Elektrycznego:
inżynierów-elektryków 2765
techników-elektryków
dla projektowania urządzeń elektrycz-
nych przemysłu hutniczego
do Wydziału Organizacji Budowy:
technika-elektryka
do opracowywania zamówień
techników-mechaników
z praktyką w budowie urządzeń hut-
niczych
do Wydziału Nadzoru Technicznego:
techników budowlanych i mechaników
ze znajomością urządzeń hutniczych
do Wydziału Sekretariatu Technicznego:
2 rutynowane stenotypistki
ze znajomością języków obcych.
Podania wraz z życiorysami, ewentualnie oso-
biste zgłoszenia przyjmuje **Biuro Personalne**.

Oleje jadalne rafinowane
(piękny)
do smażenia, pieczenia, sałatek i majonezów w
butelkach: 1/1 ltr., 1/2 ltr., luzem do nabycia w
Oddziale Sprzedaży Państwowego Zjednoczenia
Przemysłu Olejarskiego w Katowicach, ul. Sto-
wackiego 39, telefon 316-35. 2884

ZJEDN. PRZEMYSŁU TELETECHNICZNEGO
Zakład Montażowy Teletechn. w Katowicach
przyjmuje do wykonania
montaż łącznic telefonicznych
automatycznych, ręcznych MB i CB, demo-
fonów, sygnalizacji mieszkaniowych, biuro-
wych i kopalnianych, urządzeń alarmowych
i zegarów elektrycznych.
Adres: **KATOWICE, ul. Słowackiego nr 17**
Telefon 317-69 (2822)

SZKOŁA PRZEMYSŁOWA PRZY WYTWORNI WAGONÓW I MOSTÓW W CHORZOWIE
przyjmuje w dniach od 1. 7. 47 r.
do dnia 15. 7. 47 r.
ZAPISY
do klas wstępnych i pierwszych
Warunki przyjęcia:
ukończenie 15 lat życia,
ukończenie co najmniej 6 kl. szk. powsz.,
złożenie egzaminu wstępnego.
Nauka w Szkole trwa 3 lata. Po ukończeniu
Szkoły z wynikiem dodatnim uczeń otrzymuje
stopień czeladnika ślusarskiego lub tokarskiego,
ma prawo wstępu do Liceum Technicznego.
Bliższych informacji udziela sekretariat Szkoły,
Chorzów, ul. Hutnicza 7 (Siemianowicka).
(PAP) 2703

WIECZOROWE LICEUM
przy Wytwórni Wagonów
i Mostów w Chorzowie
przyjmuje zapisy na kursy:
zerowy i pierwszy od dn. 15/7 1947 r.
Warunki przyjęcia na kurs zerowy są następujące:
1) Ukończenie lat 17
2) Przygotowanie naukowe w zakresie 2-oh lat szkoły
przemysłowej lub uznanej za równorzędną, albo
3) Przygotowanie naukowe w zakresie szkoły zawo-
dowej oraz egzamin wstępny z matematyki wzgl.
4) Przygotowanie naukowe w zakresie Szkoły Pow-
szechnej, łącznie z 5-cio letnią (najmniej) prakty-
ką zawodową oraz wstępny z języka polskiego
i matematyki.
Warunki przyjęcia na kurs I-szy są następujące:
1) Ukończenie lat 17-18,
2) Ukończona szkoła przemysłowa lub uznana za
równorzędną oraz egzamin wstępny z matematyki.
Bliższych informacji udziela sekretariat Liceum
W.W.M. w Chorzowie, ul. Hutnicza nr. 7. — Tel. 317-54.
(PAP) 2704

KOCIOŁ Lankaszyński
fir. Fitzner i Gampero pow. ogrzew. 111 m²
sprzeda **JAN PUJDAK i SKA — ŁÓDŹ**
Piotrkowska nr 83 (PAP) 2877

WYŻSZA SZKOŁA SZTUK PLASTYCZNYCH W KRAKOWIE
WPISY
Na wydziały Malarstwa dekoracyjnego, Rzeźby
dekoracyjnej, Poligrafiki, Architektury wnętrz
i Włókienniczej, oraz na Kurs Wstępny odbędą
się w dniach 30. czerwca i 1. lipca 1947 roku.
Egzamin wstępny
sprawdzający uzdolnienie plastyczne odbędzie
się od dnia 2. do 4. lipca br. włącznie. Do podań
dołączyć należy świadectwo dojrzałości liceum
ogólnokształcącego, zawodowego lub innych stu-
diów uznanych przez Ministerstwo za równo-
rzędne. Zgłoszenia do egzaminu przyjmuje Se-
kretariat W. S. S. P.
KRAKÓW — UL. KROWODERSKA 5, III piętro
w godzinach od 10—13. 2830

**„Motoryzacja”**
Chorzów, ul. 3 Maja 7
tel. 420-82
sprzeda samochodów osobowych **OPEL-KADET** w sta-
nie nowym, z nowym rezerwowym motorem, 4
opony i 4 dętki rezerwowe, zużycie paliwa 8-9 li-
trów i **FORD-EIFEL** po generalnym remoncie. —
Wygląd prawie nowy. Ceny przystępne. 2880

Wolne posady
PIERWSZORZĘDZONA eks-
pedientka rzemieślnicza - we-
dliniarska przyjmie natych-
miast. Chorzów, Katowice-
ka 8. 340g

PARAFIA w Katowicach
poszukuje od zaraz kościel-
nego możliwie biurowego -
ogrodnika, mieszkanca za-
pewnione. Zgłoszenia z ży-
ciorysem, odpisami świa-
dectw i świadectwa moral-
ności do Dziennika Zachod-
niego Katowice pod „1416”. 400g

KOMISJA Zdrowia w Du-
sznikach - Zdroju zaanga-
żuje natychmiast kontrola-
rę sanitarnego Uzdrowska.
Wymagane jest wykształce-
nie fachowe (kurs Państw.
Szkoły Higieny). Wynagro-
dzenie wg grupy V Z. P.
U. D. Podania należy kiero-
wać do Biura Komisji Zdro-
jowej w Dusznikach. 3644d

FABRYKA Chemiczno-Far-
maceutyczna poszukuje a-
gentów - przedstawicieli
na Kongresówkę, Wielko-
polskę i Pomorze. Oferty
Czytelnik Gliwice pod „Fa-
bryka Chemiczna”. 588g

ZAANGAZUJEMY: majstra
drogowego, grabiarzy do
układania nawierzchni z
gruszy smotawnych, techni-
ka drogowego. Kraków,
Sarego 26/10, telefon 470-65,
Budowa Dróg i Mostów,
Spółka Akcyjna. 3649d

KALKULATOR i referen-
ta zaopatrzenia przyjmie
Fabryka Świec w Paczko-
wie, pow. Nysa. 3810d

WYCHOWAWCZYNI ruty-
nowane do chłopców 7-
miesięcznego potrzebna za-
raz. Zgłoszenia biuro, Ka-
towice, ul. Matejki 3, VI p.
na lewo, telefon 341-87. 413g

POSZUKUJE rutynowanej
retuszerki negatywów. Mie-
szkanie zapewnione, warun-
ki do omówienia. Zgłosze-
nia pod „115” Wrocław,
Księgarnia „Wiedza”. Ry-
nek 14. 3979d

CHEMIA INŻYNIERA lub
TECHNIKA na kierownika
pracowni analityczno-techni-
cznej poszukuje przy-
watny zakład. Oferty Dzie-
nik Zachodni Bytom pod
„Zakład Techniczny”. 580g

DMUCHACZ-DMUCHACZ
KA SZKŁA potrzebni, na
dobrych warunkach. Oferty
pismienne do Dziennika
Zachodniego Bytom, plac
Stalina 10 pod „Dmuchacz”.
579g

POMOC domowa lubiąca
dzieci potrzebna na wy-
jazd latem. Katowice, ul.
Opolska 3, m. 2. 576g

ZARZĄD gminny w Blacho-
wni Śląskiej przyjmie 3 sa-
morządowców na stanowi-
ska samodzielnich referen-
tów. Uposażenie wg IX
grupy uposażeń. Zgłosze-
nia osobiste. Dojazd do sta-
cji kolejowej Kędzierzyn.
572g

ŚLĄSKO - DĄBROWSKIE
Zjednoczenie Państwowych
Przedsiębiorstw Budowl-
nych w **KATOWICACH**, ul.
Matejki 3 — zatrudni od za-
raz kilku wykwalifikowa-
nych buchalterów z dłuższą
praktyką i znajomością
stosunków w przemyśle bu-
dowlanym. 547g

KADZIE do kieszonki kapu-
sty, ogórków zakupimy.
Oferty „Czytelnik”, Ka-
towice pod „Kadzie”. 363g

MASZYNY do klejenia to-
rebek kupię. Oferty: Łódź,
ul. Piotrkowska 18, m. 7,
Kozłowski Stanisław. 3645d

TOKARKE, fryzarki, szpe-
ding kupię. Gliwice, ul.
Strzody 28, Langier. 196g

PENICYLINĘ tylko w oli-
wie kupię. Katowice, ul.
Mariacka 33, m. 5. 399g

FIRMA „KAWAT” — Pierw-
sza Katowicka Zmechaniz-
owana Wytwórnia Materia-
łów Węglanych, ul. Brata
Alberta 4 (naprzeciw Ślą-
skich Zakładów Technicz-
nych) poleca materiały wę-
glane (z apreturą białą)
na płaszcze, kostiumy i u-
brania męskie. 9308g

KAFLE kwadratowe białe
w każdej ilości do gaby-
cia: Kafilnia Kaczyńska
go, Myszków. (PAP) 3406d

5-TONOWA waga wozowa
z pomostem do sprzeda-
nia. Wiadomość: Powze-
chna Spółdzielnia „Jed-
ność”, Częstochowa, Aleja
Wolności 83/85, tel. 15-16.
(PAP) 3511d

POWÓZ parokonnny do
sprzedania. Wiadomość Po-
wszechna Spółdzielnia „Je-
dność”, Częstochowa, Aleja
Wolności 83/85, tel. 15-16.
3510

OKAZJA! Samochód Hano-
mag, limuzyna, typ 1938.
po generalce, na chodzie,
dobre gumy, sprzedam.
Wiadomość: Kraków, Dłu-
ga 29, sklep, tel. 580-60. 3579d

FOTOGRAFIE nagrobkowe
(porcelanowe) wykonują
„EL-CHA-FILM”, Warsza-
wa, Jerozolimskie 27. Pro-
wincję informujemy lro-
wie. 3290d

SPRZEDAM samochód o-
sobowy Ford-Eifel w bar-
dzo dobrym stanie, ma-
toiltrażowy, tel. 29-27. 10419g

DREWNIANKI, sznuraki, spo-
dy, sandaiki - hurt - de-
tal - firma „Szczepko” -
Tonko”. Kraków, Hala Tar-
gowa 22. 3247d

BYTOM - ŁÓDŹ - CIAST
KA. Hurt - detal. Cukierni-
a „Bombonierka”, Żol-
nierza Polskiego 15. 52g

Lód sztuczny
stale do nabycia
„SPOŁEM” O/Mie-
czarski, Katowice,
Raciborska 40
Tel. 304-29

MUNDUR górniczy, prawie
nowy, (bez spodni) i róż-
ne książki naukowe gór-
nicze, sprzedam lub zamie-
nię na radio. Oferty do
Dziennika Zachodniego Ka-
towice pod „2662 K”. 2662d

DWA samochody 3-tonowe
Fordsony do sprzedania.
Pasłkowice, Gdansk, Nowy
Port, Wyzwolenia 22. 3646d

OKAZJA! Samochód Hano-
mag, limuzyna, typ 1938,
po generalce, na chodzie,
dobre gumy, sprzedam. Wia-
domość: Kraków, Długa 29
sklep, tel. 580-60. 3579d

SPRZEDAM maszynę do
czekolady melanger, wal-
cownicą stalową i granitową
i prasę do wyrobu cukier-
ków. Wiadomość Czytelnik
Katowice pod „Maszynę”. 102g

SPRZEDAMY samochód cięż-
arowy Chevrolet (cztery) 4
t. stan i wyposażenie
pierwszorzędne, zapasowy
motor. Wiadomość Zabrze,
tel. 3875. 580g

**ELEGANCKIE DREWNI-
ANKI DAMSKIE** na wyso-
kich, średnich i turystycz-
nych obcasach, hurtowo
wyrabia stolarnia pod za-
rządem państwowym, By-
tom, WITCZAKA 20, telef.
31-74. 3602d

TASMY tapicerskie, panto-
fłowe, szpagaty, worki, tkan-
iny, płótna jutowe, liniane
poleca hurtownia „Syrena”
Łódź, Jaracza 32. 3641d

TAPCZANY nowoczesne,
fotele, materace, leżanki
poleca zakład tapieński,
Katowice, Stanisława 5.
3657d

SPRZEDAM samochód 2 t.
Ford B.B. na chodzie, z
papierami raz motocykl z
przyczepką 500 cm marki
„Derat”, telefon 613-83. 585g

BRYCZKĘ JESIONOWĄ
sprzedam. Oferty Czytel-
nik Katowice pod „Wyjaz-
dowa”. 581g

SAMOCCHÓD 4 - osobowy
FORD EIFEL Kabriolet w
bardzo dobrym stanie do
sprzedania. Wiadomość By-
tom, tel. 28-72, magazyn. 578g

SPRZEDAJE rasowe jamni-
ki, Chorzów-Batory, Przy-
jemna 6, od 17-tej. 577g

KUCHNIA, biurko, stół no-
we sprzedam. Sosnowiec,
Zwierzyńskiego 61. Skowra
Dojazd tramwajem do Da-
lekiej. 571g

DYWAN „Smyrna”, nowy
wymiar 3x4 m sprzedam.
Wiadomość Katowice, Ko-
ściuski 34, m. 4. 573g

WOZKI dziecięce - limu-
zynki śliczne - najtaniej!
Witawin, Zabrze, Wolności
266, I p., m. 2. 568g

**DO SPRZEDANIA SZCZE-
NIKI** czyste rasy, pekін-
czyki. Bytom, kryta pły-
walnia. Pracownia futer.
566g

SPRZEDAM okazjynie trzy
pietrowy dom w Katowic-
ach oraz wille obok Kato-
wic. Oferty pod Niebawia
okazja! Dziennik Zachod-
ni Katowice. 561g

STEYER model 55, auto o-
sobowe w bardzo dobrym
stanie sprzedam: AWIR,
Słowackiego 24, tel. 305-50 i
305-52. 560g

PRASY balansowe dostar-
cza ze składu firma Inz. A.
Szkłarzewicz i S-ka, Kato-
wice, ul. Krakowska 1. 559g

SYPIALNIE, gabinety, kuch-
nie, stoły, krzesła, tapcz-
ny, fotele, meble biurowe,
poleca skład mebli: Kato-
wice, Starowiejska 3. 3671d

SAMOCCHÓD osobowy 6-cy
lindrowy, Adler Diplomat,
zapasowy motor, sprzedam.
Telefon 343-28. 554g

APARAT do wytwarzania
wody sodowej (na wózek).
nadający się do sprzedaży
ulicznej sprzedam. Wia-
domość Ochojec, Pierackiego
98. 550g

SAMOCCHÓD półciężar-
owy Opel i Framo sprze-
dam. Katowice, Górnicza
11, warsztaty. 551g

DWA piękne szlifowane lu-
stra sprzedam. Katowice,
Warszawska 6, dozorca. 555g

SAMOCCHÓD Adler-Triumph
w stanie bardzo dobrym do
sprzedania. Telefon 360-74.
591g

WAFELNIA do sprzeda-
nia w centrum miasta So-
snowca z pełnym urządze-
niem. Oferty kierować do
Czytelnika Sosnowiec pod
„Wafel”. 553g

SAMOCCHÓD ciężarowy 3-
tonowy po generalnym re-
moncie z prawem własno-
ści sprzedam. Katowice,
Katowice, ul. Zabraska 24.
Warsztaty. 553g

ŁÓŻKO drewniane z mate-
racami do sprzedania. Ka-
towice, Powstańców 19, II
p. m. 6. 553g

BUTELKI apteczne, winne
do soków dostarcza Felicja
Pastwa, Katowice, Andre-
ja 6, tel. 337-00. 3670d

KREDENS, duży, dębowy,
dobry, sprzedam. Oferty
Czytelnik Katowice pod
nr. „1522”. 558g

URZĄDZENIE restauracyj-
ne mało używane sprze-
dam. Siemianowice Śl., ul.
Lompy 4, m. 2. 543g

SPRZEDAM ubranie jasne
mało używane oraz spód-
niczkę. Katowice, Pierac-
kiego 2, m. 7. 542g

SALON męski używany do
sprzedania. Oferty Dzie-
nik Zachodni Katowice pod
nr. „1511”. 533g

Zamiany
ŁÓDŹKIE elektryczna (20
l) zamienię na motocykl 100
cm. Siemianowice, Po-
wstańców 33/2. 556g

Mieszkania
ZAMIENIĘ 2-pokojowe mie-
szkanie z łazienką w cen-
trum Krakowa na podobne
w Katowicach. Oferty Dz.
Zach. Katowice pod „1430”.
584g

KATOWICE! Zamienię po-
kój z kuchnią na większe.
Za przeprowadzkę i re-
mont wróć. Oferty Czy-
telnik Katowice pod nr.
„1463”. 583g

Mieszkanie
4 pokojowe, pełno
komfortowe w Gli-
wicach, zamienię na
2 lub 3 pokoje w Ka-
towicach lub okolicy.
Oferty do „Dziennika
Zachodni” pod „Gli-
wice”. 2821

ZAMIENIĘ 2-pokojowe mie-
szkanie z łazienką w By-
tomiu na takie same w Ka-
towicach — może być bez
łazienki. Oferty Dziennik
Zachodni Katowice pod nr.
„1420”. 575g

CHORZÓW 3 pokoje, kuch-
nia, przedpokój w centrum
zamiana na Katowice. Of.
Czytelnik Chorzów pod
„Śloneczne”. 574g

Pokoje
POSZUKUJĘ pokoju z u-
trzymaniem. Oferty Czytel-
nik Katowice pod „1514”. 516g

Lokale handlowe
SPRZEDAM DUŻY SKŁEP
położony w ośrodku prze-
mysłowym, dobrze prospe-
rujący z kompletnym ur-
ządzeniem na hurt i de-
tal, ewentualnie przyjmę
spółnika z większą gotów-
ką. Wiadomość Dziennik
Zachodni Wałbrzych pod
„Okazja”. 3521d

LOKAL fabryczny ok-
lasy — potrzebny. Biuro
Handlowe, Zarebska, Kato-
wice, Kościuski 68, telef.
354-53. 3597d

SPRZEDAM sklep kolonial-
no-spożywczy i urządzenie
w Gdyni, ul. Świętojań-
ska 80, z powodu śmierci
męża. Wiadomość na miej-
scu. 558g

PIEKARNIA parowa do wy-
dzierżawienia w centrum
miasta. J. Chromiecki, Biel-
ski, Barlickiego 3. 587g

WYTWORNIĘ waliz z za-
pewnionym zbytem sprze-
dam lub przyjmę współni-
ka. Wiadomość Katowice,
tel. 365-82. 531g

WYTWORNIĘ wód gazo-
wych kompletne urządze-
nie i wyposażenie w cen-
trum Wrocławia do sprze-
dania. Wiadomość: Wro-
cław, Raska 47, I-ma „Kry-
nica”. 3680d

Gotówka
MAM 3-izbowy lokal, go-
tówkę, na Śląsku, nadają-
cy się na mały zakład prze-
mysłowy, warsztat rzemieś-
lniczy lub magazyn. Poszu-
kę współnika, oczekuję
proponycji. Urząd pocztowy
Katowice, skrz. poczt.
565. 596g

KAWALER bez nalogów
przystąpi jako współnik
do solidnego interesu.
Przyjmie poza tym przed-
stawicielstwo fabryk wyro-
bów metalowych. Oferty
Czytelnik Katowice pod
„1385”. 570g

Lekarskie
CHORZY na gruźlicę, bron-
chit, astmę zadawnioną,
katar, zaflegmienie, kaszel,
pomoc i ulgę przyniesie
wam „PINUZAM”. Do na-
bycia w aptekach oraz Wy-
twórni Farm. Chem. „Zdro-
wie”, Katowice, Warszaw-
ska 56. 3038d

Poszukiwania
KTO z powracających z
Rosji spotkał Janusza Czaj-
kowskiego, syna Leszka,
asystenta Politechn. Lwów-
skiej, o wszelkie wiadomo-
ści prosi żonę z synem,
Krzeszowice koło Krakowa
Apteka. 204g

WŁONKE Hornikowa, Iza-
bela Bez-Monda oraz przy-
jaciół i kolegów z Warsza-
wy, proszę o nawiazanie
korespondencji ze mną.
Włodzimierz Gradowski,
Roubais (Nord) 33, rue
Henri Lefebvre, Francja.
538g

Kursy Kierowców SAMOCCHODOWYCH
Mieczysław Studencki
Katowice, Stawowa 5
Telefon 34870 i 34872
wyszkoliły tysiące
kierowców w czasie
15-letniego istnienia
na Śląsku. 2662

UNIEWAŻNIAM skradzio-
ny dowód osobisty na na-
zwisko Pilsarski Alojzy,
Tarnowskie Góry, Strze-
lecka 6. 469g

UNIEWAŻNIAM zgubiony
dowód osobisty na nazwi-
sko Zdzisław Czekalski, u-
rodzony 3 marca 1930, Wał-
brzych, Adama Pułga 9
3538d

UNIEWAŻNIAM skradzio-
ne dokumenty, kartę reje-
stracyjną RKU, wydaną w
Bielsku, dowód pracy, od-
cinki zameldowania na na-
zwisko Sikora Mieczysław,
Wałbrzych, Kaszubska 8.

UNIEWAŻNIAM zgubione
dokumenty, metrykę uro-
dzenia, dowód tożsamości,
odcinki zameldowania na
nazwisko Abramczyk Aron
Ludwikowice, Główna 33,
pow. Kłodzko. 3653d

UNIEWAŻNIAM zgubione
złote zaświadczenie nr.
18097, na nazwisko Heide
Ida, ur. 6. 10. 1886, zam.
w Wałbrzychu. Bolesława
Chrobrego 27. 3654d

UNIEWAŻNIAM zgubione
dokumenty, kartę rejestra-
cyjną RKU, kartę poboro-
wa, odcinki zameldowania
na nazwisko Adamski Sta-
nisław, Białe Kamień. 3556d

UNIEWAŻNIAM zgubione
dokumenty osobiste na na-
zwisko Polakowa Anna.
Gliwice, Podlesie 4. 590g

Uzdrowiska
CHCESZ odzyskać siły,
czynne zdrowie? Pensjo-
nat Leszek Biały, Rajcza.
pow. Żywiec. 3553d

WISŁA. Do wynajęcia po-
koje bez pensji z bieżącą
wodą. **PENSJONAT „KA-
SKADA”** na lipiec i sier-
pień. Informacja, Wisła, te-
lefon 56. 392g

Różne
PRZEDSTAWICIELSTWO.
zastępstwo, załatwianie
spraw na Łódź, okolice —
przyjmie poważna firma.
posiadająca odpowiednio
zorganizowany aparat prze-
daz, biura, magazyny w
centrum. Oferty „Renoma”
Łódź, Piotrkowska 133, PAP
Biuro Ogłoszeń. (PAP) 3631d

ODDAMY przedstawiciel-
stwo patentowane w wie-
cznej suszki atramentowej i
innych nowości, mających
olbrzymie zastosowanie o-
raz zapotrzebowanie. Of-
erty kierować: „Rekord”.
Łódź, Piotrkowska 133 PAP
Biuro Ogłoszeń. (PAP) 3630d

AKORDER stroiciele w ta-
brykach włoskich, stroi, re-
peruje wszelkie reperu-
je akordeonów. Czładź,
Moniuszki 19. 417g